DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 46. Wtorek, 25 Lutego (9 Marca). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Pre-
numerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w War-
szawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej
Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warsza-
wie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.—
Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopła-
ca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie
rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata;
w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina,
a na inne po kop. 92 na mies

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi taż sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	**rs. 8**	—
„ **6 miesięcy**	„ **4**	—
„ **3 miesiące**	„ **2**	—
„ **1 miesiąc**		— **k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok	**rs. 10**	
„ **6 miesięcy**	„ **5.**	
„ **3 miesiące**	„	**2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Lutego (9 Marca).

Reskrypt Monarszy.— Najwyższym reskryptem z d. 12 lutego r. b., Najjaśniejsza Pani, przychylając się do podania jenerałowej Bezakowej, która po śmierci swego męża jenerał-adjutanta Bezaka, zażądała uwolnienia od obowiązków prezydującej w kijowskiem towarzystwie dobroczynności, raczyła oświadczyć jenerałowej, za czteroletnie pełnienie tych obowiązków, szczerą wdzięczność i zupełne zadowolenie. Obok tego, przychylnie do jednogłośnego życzenia członków rady towarzystwa, Oboje Najjaśniejsi Państwo z szczególnem ukontentowaniem zezwalają, aby jenerałowa Bezakowa zachowała tytuł honorowej opiekunki założonej przez siebie szkoły żeńskiej robót ręcznych w Kijowie, i aby szkoła ta nazwana była „szkołą L. J. Bezakowej", tudzież, aby przy miejscowem gimnazjum żeńskiem utworzone było stypendjum dla jednej panny pod nazwą „Stypendystki jenerał-adjutanta A. P. Bezaka", z zastrzeżeniem jenerałowej Bezakowej prawa do obsadzania wakansu. (*Praw. Wiest.*)

Wydział poczt.— W zamieszczonem w N. 14 „Gońca urzędowego" ogłoszeniu, wydział pocztowy nadmienił, że przyczyną niewczesnego odbierania korespondencji zagranicznej, po większej części, staje się to, że adresa na listach pisane są w języku ruskim. Dla uchylenia tego, wydział pocztowy wzywał osoby prowadzące korespondencję zagraniczną do zakomunikowania swym korespondentom, aby ci, na kopertach listów adresowanych do Rosji, koniecznie oznaczali literami łacińskiemi lub niemieckiemi „w Rosji" a nadto „miasto i gubernję". Tymczasem, od 16 do 31-go zeszłego stycznia, odebrano w pocztamcie petersburgskim, przez Prusy, 449 listów zagranicznych z ruskiemi napisami na kopertach, z których pokazuje się, że listy te były adresowane do miejsc położonych na linji kolei żelaznej, od Wierzbołowa do

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XII.

(Ciąg dalszy *).

— Masz się uskarżać na co! Czyliż nie dostajesz pięć franków dziennie wtedy, gdy używają cię do śledzenia kogoś na mieście?

— Prawda — lecz to za mało i właśnie przyszedłem żądać podwyższenia tych djet... Jeśli chcecie? dobrze! Niechcecie?... pokażę wam figę i dam nura!

Beaumarchef byłby chętnie dał dziesięć soldów z własnej kieszeni za to, żeby Mascarot mógł był wysłuchać zuchwałej mowy ulicznika — sam albowiem, wyczerpawszy wszelkie argumenta, tracił głowę i nie wiedział co począć dalej — Beaumarchef wiedziony przeczuciem, lękał się zbyt impetycznie odprawić złośliwego łotra, który od pewnego już czasu trudniąc się zleceniami kantoru Mascarota, za wiele może wiedział o rodzaju przedsiębierstw jakiemi się tu trudniono; chcąc jednakże zasłonić przyzwoicie rejteradę, ozwał się surowo:

— Słuchaj Toto! Uważam, że zepsułeś się od pewnego czasu. Jest to skutkiem przestawania z łotrami—takiemi jak ten Polyte, obszarpaniec, którego tu parę razy widziałem w bramie oczekującego na ciebie. Otóż, ostrzegam cię Toto, że postępując tak dłużej, ściągniesz na siebie wielkie przykrości...

Te słowa, będące wyraźną pogróżką - oburzyły do najwyższego stopnia ulicznika.

— Jakie nieprzyjemności! zawołał zarumieniony z gniewu. Któż to ośmieli się ukarać mnie... może pan Mascarot? Oh! radzę mu siedzieć cicho, bo...

— Toto!

— Eh! nudzicie mnie nakoniec, z waszemi ciągłemi wymyślaniami i groźbami... „Łotrze! Uliczniku! gałganie! oszuście!" Oto przysmaki, któremi częstujecie mię ciągle... A czem-że to jesteście wy, moi panowie? Myślicie może że jestem takim głupcem, iż nie rozumiem zgoła waszych interesów! Ba! ba! Mylicie się i grubo nawet! Wiem ci ja dobrze, że jeśli każecie mi śledzić kogoś dniem i nocą, przez całe tygodnie, to pewnie nie dla poratowania go w razie wypadku... I gdyby mi kiedy wydarzyło się nieszczęście z waszego powodu, wiedziałbym dobrze co powiedzieć panu komisarzowi policji.

Beaumar, stary żołnierz, był odważnym istotnie, znał się on doskonale na zadawaniu ciosów i odpieraniu zadawanych, lecz po za obrębem zwykłych swoich czynności, był tępy w pojęciach. Zadziwiająca bezczelność ulicznika, zastanowiła go mocno—i przyszła mu w tej chwili myśl, że Toto nie mówi przez siebie samego lecz pod wpływem tajemnych rad, jakiegoś doświadczonego łotra; że przeto nie należało lekceważyć jego pogróżek.

Nie wiedząc jak sobie postąpić w tak drażliwem położeniu, eks-kawalerzysta pomyślał, że najwłaściwiej będzie załagodzić rzecz tymczasem. — Zamiast więc oburzyć się, zapytał spokojnie ulicznika:

— Nakoniec, powiedz mi czego żądasz?

— Najprzód, chcę aby mi płacono nie pięć a siedm franków za dzień roboczy. .

— Patrzaj! jaki mi łapciwy! Lecz niech i tak będzie—przedstawię twoje żądanie panu Mascarot, a tymczasem, dodam ci zaraz żądaną za dzień dzisiejszy przewyżkę. A teraz, do raportu, kochanku!

— Raport? Aha! Gadałbyś mu!.. daleko jeszcze do tego...

— Jakto? czyliż ci nie powiedziałem...

— Znamy się na tem! chcesz pan otworzyć mi język za czterdzieści soldów a potem puścić w trąbę... Nie głupim! i oświadczam złotemu panu, że nie pisnę słówka, dopóki wpierw nie dostanę stu franków z góry!

— Co? sto franków! zawołał zdumiony Beaumar.

— Ni mniej, ni więcej.

— I za cóż to mam ci zapłacić taką sumę?

---

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278, 280 284, 285, 286;—N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 39, 40, 41, 42, 43 i 44.

Petersburga, a także do miast, znajdujących się w stronie od kolei. Ponieważ takie listy nie powinny przychodzić do Petersburga, a odsyłane być mają dokąd należy, przy ruchu wagonu z Wierzbołowa, do miejsc położonych na kolei i niektórych punktów, z których rozchodzą się trakty pocztowe, jako to: do Kowna, Wilna, Dynaburga, Ostrowia lub Pskowa, przeto nadsyłanie tych listów z zagranicy do Petersburga, z powodu oznaczenia adresu ruskiemi głoskami, znacznie opóźnia ich doręczenie. Dla zapobiżenia temu, wezwano pruską dyrekcję poczt, aby listy z adresami ruskiemi nie były wkładane do postpakietów i torb idących do Petersburga, a oddawane w Wierzbołowie do wagonu pocztowego ruskiego, gdzie będą rozbierane i pakowane do właściwych miejsc; wszelako akuratne i skuteczne dopełnienie tego, nastąpić może w takim tylko razie, gdy ilość listów z zagranicy do Rosji z ruskiemi adresami znacznie się zmniejszy. Podając to do wiadomości osób prowadzących korespondencję zagraniczną, wydział pocztowy ponawia uprzejmą prośbę o przestrzeganie powyższego sposobu adresowania listów, przesyłanych z zagranicy do Rosji.

Komisja Likwidacyjna. — Na mocy art. 8-go Najwyższego Ukazu o Komisji Likwidacyjnej, taż Komisja podaje do publicznej wiadomości, jako na publicznem posiedzeniu w gmachu Banku Polskiego, w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1869 r., o godzinie 11-ej z rana, zostanie odczytanem sprawozdanie z czynności Likwidacyjnych za czas od dnia 1 (13) Lipca 1868 roku po dzień 1 (13) Stycznia 1869 r.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do art. 256 Instrukcji z dnia 9 (21) Lipca 1840 r., czynności Banku Polskiego przez cały Wielki Tydzień zamknięte zostaną.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 25 Lutego (9 Marca).

Sprawa kolei żelaznych belgickich ciągle zajmuje dzienniki paryzkie. *Patrie* doniosła, że rząd francuzki, opierając się na oświadczeniach ministrów belgickich, iż nowe prawo było uchwalone wcale nie w duchu nieufności względem Francji, zaproponował Belgji układy dla dojścia do porozumienia w interesie ekonomicznym obu państw. *Peuple* groził nawet Belgji, w razie gdyby odmówiła uczynić pewne zmiany w istniejących umowach. *Journal des Debats* dowodził, iż sprawa ta nie ma znaczenia, że Belgja sama ma prawo oceniać swe interesa ekonomiczne, i że zatem ma prawo odrzucić proponowaną jej umowę, jeżeli słusznie lub niesłusznie będzie ją uważała za szkodliwą dla swych interesów. Dziennik ten dodaje, iż nie można robić krzywdy rządowi francuzkiemu, przypuszczając, że byłby w stanie narzucić, przemocą, umowę państwu daleko od siebie słabszemu. *Patrie* odpowiada na to, iż postanowienia rządu belgickiego dotyczyć będą nietylko interesów ekonomicznych Belgji, lecz i Francji, a że niegdyś rząd belgicki innego był zdania jak teraz, układy ekonomiczne, jakie mu są proponowane, wyjaśniłyby powody zmiany jego zdania.

W Grecji opinja publiczna znacznie się uspokoiła i cała uwaga obecnie jest zwrócona na przyszłe wybory do parlamentu i mogące z nich wyniknąć zmiany ministerjalne. Dla gabinetu p. Zaimisa największą trudność przedstawiają finanse. Kupcy greccy, zamieszkali w Trjeście, odmawiają teraz złożenia sum, jakie podpisali na pożyczkę, pod pozorem, iż takowa była uchwalona na cele wojenne. Zapewne z tego powodu dzienniki greckie nastają na dalsze robienie przygotowań do wojny, obawiając się, aby inne kolonje greckie nie poszły za przykładem trjesteńskiej, a w takim razie finanse greckie mogłyby dojść do nader smutnego stanu.

Członkowie większości kortezów hiszpańskich na poufnem zgromadzeniu, postanowili, aby wybór osoby monarchy powierzyć głosowaniu powszechnemu. Po rozważeniu wszystkich kandydatur, przyczem okazały się pewne niedogodności każdej z nich, postanowiono powierzyć ludowi wyznaczenie sobie monarchy. Czy kortezy przyjmą ten projekt, nie wiadomo, ale uśmiecha się on wszystkim stronnictwom, każde z nich bowiem ma nadzieję skutecznie wpłynąć na opinję publiczną na korzyść swego kandydata. Co do kandydatur ciągle jeszcze panuje niepewność. *Iberia* uporczywie przemawia za zjednoczeniem iberyjskiem, a kiedy obecnie najwięcej szans ma kandydatura księcia Montpensier, tenże dziennik zapewnia, iż na prowincji podpisują się liczne adresy protestujące przeciwko kandydaturze tego szwagra Izabelli II, co potwierdzają dzienniki *Epoca* i *Regneracion.*

Anglja dowiedziała się obecnie co kosztuje sława wojenna, będąc zmuszona teraz pokrywać wydatki poniesione na wyprawę abisyńską. Do poprzednio uchwalonych już 5 miljonów funtów szterlingów na koszta tej wojny, izba gmin zmuszona teraz była uchwalić jeszcze 3,600,000 fun. szter., a jeszcze wszystkie rachunki nie są skończone, tak, że ogół kosztów obliczają na 10 miljonów funtów szter. (70 miljonów rsr.). Żądana obecnie suma została uchwalona nie bez użalań się na przyczyny wojny i lekkomyślność poprzedniego gabinetu. Chciano nawet żądać wyprowadzenia śledztwa, czemu jednak zapobiegł p. Gladstone, oświadczając, iż sumy te już były zapłacone za pomocą zaliczeń ze skarbu indyjskiego. Jedynym zatem rezultatem wojny w Abisynji, obok uwolnienia jeńców angielskich, będzie deficyt w latach 1868 i 1869.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, *9 marca* (*25 lutego*). **Półurzędownie zaprzeczają wieści, jakoby p. Lagueronnière otrzymał od cesarza instrukcje.**

Wiedeń, *9 marca* (*25 lutego*). **Ambasador francuzki Grammont powołany został do Paryża.**

Ateny, *7 marca* (*23 lutego*). **Maurokordatos ma być mianowany posłem greckim w Konstantynopolu.— Dzienniki zalecają przygotowania wojenne.**

(*Correspondenz Büreau*).

Wiadomości telegraficzne.

* *Marsylja, 5 marca* (*21 lutego*). Podług przywiezionych tu wiadomości z Konstantynopola, z daty 24-go lutego, wszystkie dzienniki tej stolicy wezwane zostały do zaprzeczenia pogłosce o udzieleniu wdowie po Fuadzie-paszy pensji emerytalnej w wysokości 20,000 piastrów.— Powiadają, że Photiades-bej opuści Ateny za dwa miesiące i uda się do Petersburga na stanowisko posła tureckiego przy dworze tamecznym. Munif-effendi ma go zastąpić w Atenach. (*Cor. Bür.)*

* *Southampton, 6 marca* (*22 lutego*). W Montevideo odbyła się narada dyplomatyczna. Panuje przekonanie, że utworzony zostanie w Assumpcion rząd tymczasowy, którego pierwszą czynnością będzie uznanie Lopez'a za wyjętego z pod prawa. (*Tamże.)*

* Jutro w środę, 26 lutego (10 marca), jako w dzień urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza i Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w prawosławnej katedrze św. Trójcy o godzinie 11-ej z rana, a w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana o godzinie 9½ z rana. Jenerał Feldmarszałek raczy znajdować się na nabożeństwie w katedrze prawosławnej, gdzie na oznaczoną godzinę mają przybyć wszyscy jenerałowie, sztabs- i ober-oficerowie, urzędnicy klasowi wydziału wojskowego i władze cywilne. Wieczorem dane będzie widowisko bezpłatne w wielkim teatrze.

— Za to żem ją zarobił.

— Zwarjowałeś chłopcze! rzekł eks-kawalerzysta wzruszając ramionami. Cóżbyś ty robił z tyloma pieniędzmi—na cóż byś je wydał?

— Bądź pan spokojny! wydam je pewno nie na taką pomadę jaką pan masz na wąsach w tej chwili.

Niebaczny Toto! ośmielił się drwić z wąsów starego żołnierza!.. To też byłby niezawodnie otrzymał porządne uderzenie nogą pod plecy... gdyby w tej samej chwili nie dał się słyszeć jakiś szelest przy drzwiach wchodowych.

Beaumarchef i ulicznik odwrócili się razem i ujrzeli ojca Tantaine we własnej osobie, wchodzącego zwolna, z wiecznym uśmiechem na wybladłych ustach.

Cóż to? Co znowu? wyrzekł łagodnym głosem, Zdaje mi się że natrafiłem na jakąś kłótnię?.. i to jeszcze przy drzwiach otwartych!

Beaumarchef podziękował w duchu opatrzności za tę pomoc, zesłaną mu niespodzianie i ozwał się natychmiast:

— Panie... — Toto-Chopin wyrabia tu awantury... domaga się on...

— Słyszałem wszystko przez drzwi otwarte... rzekł dobrotliwie ojciec Tantaine, w którego fizjognomji i ubiorze nic się nie zmieniło od chwili gdyśmy go spotkali na poddaszu, w mieszkaniu Pawła i Róży.

Usłyszawszy wyrazy starego dependenta, Toto-Chopin odskoczył na bok zmięszany i strwożony widocznie.

Ulicznik był wielkim fizjognomistą!.. mało widząc Mascarota, nie dowierzał mu jednak — pogardzał jawnie Beaumarchefem, przekonawszy się od jednego rzutu oka o tępej głowie eks-kawalerzysty, lecz słodziuchnego ojca Tantaine bał się jak ognia! zrozumiał bowiem że to lis stary i szczwany, z którym zaczynać niebezpiecznie! Nic dziwnego przeto, że spostrzegłszy Tantaina, Toto Chopin przybrał pokorną minkę i zaczął się uniewinniać, bełkocząc:

— Pozwól szanowny pan powiedzieć sobie...

— Cóż takiego? przerwał mu stary poczciwiec — czy może to, iż jesteś chłopakiem sprytnym i rozumnym? Ależ wiem o tem doskonale, chociaż pomimo to wszystko, źle skończysz mój chłopcze, zawsze ci to przepowiadam.

— Ale bo widzisz pan... ja chciałem...

— Pieniędzy? Nic słuszniejszego. Do licha! jesteś zanadto zdolnym i użytecznym pomocnikiem, ażebyśmy chcieli pozbawić się twych usług. Dalej, Beaumar! daj natychmiast sto franków temu ślicznemu kawalerowi!

Eks-kawalerzysta zdumiony taką hojnością, gotował się czynić jakieś obserwacje, lecz dostrzegłszy nieznaczne skinienie głową ojca Tantaina, na które Toto Chopin nie zważał — podszedł natychmiast do biórka i wydobywszy pięć sztuk złotych dwudziestofrankówek, podał je ulicznikowi.

Lecz, rzecz dziwna! teraz znów Toto nie śmiał wziąść tych pieniędzy o które przed chwilą upominał się tak zuchwale. Widocznie przenikliwy ulicznik wietrzył jakąś zasadzkę...

— Bierz śmiało mój zuchu, ozwał się Tantaine; jeżeli to co powiesz na nic nam się nie przyda, potrafię odebrać ci złotko. A teraz, sądzę że raczysz przemówić wreszcie...

— O! tak panie, zawołał radośnie Toto, jestem na wasze rozkazy—ja i moja skóra...

— Skoro tak, pójdź ze mną do „konfesjonału," tam swobodniej, i bez przeszkody pogawędzimy z sobą...

Wprawdzie, w tak zwanym „konfesjonale" kantoru Mascarota nie było widno, albowiem zielone firanki rozwieszone na kratach zaciemniały światło — jednakże było tam dość wygodnie, a jak na dwie osoby, wcale przestronno nawet, gdyż oprócz wygodnego, obitego poduszkami fotelu, stał jeszcze mały stolik i dwa proste krzesła.

Ojciec Tantaine rozsiadł się w fotelu i zwracając się do ulicznika, który stał, obracając w ręku pognieciona czapkę, rzekł krótko:

— Słucham.

Toto-Chopin odzyskał już całą bezczelność swoją, zresztą, czuł w kieszeni luidory Beaumarchefa, zaczął więc mówić śmiało:

— Od pięciu dni, jak włóczę się za jejmość panią Karoliną Schimel, polując na tę dziką kaczkę... poznałem ją na wylot panie! Jest to kobiecina bardzo regularna w swoich nałogach... Jest to panie, niby zegar żyjący, którego indexami są kieliszki absentu, jakie ta uczciwa osoba co godzina wychyla.

(*d. c. n.*)

* (Tydzień giełdowy). *D. 22 lutego (6 marca).* Giełda berlińska podwyższyła u siebie kursa naszych pożyczek premjowych (o $3^3/_8$ i $2^3/_4$%), ale za to obniżyła kursa wszystkich naszych wartości innych, jak np. biletów bankowych i weksli warszawskich o $^1/_2$%, weksli petersburgskich z krótkim terminem o $1^3/_8$%, a z długim o 1%, listów likwidacyjnych o $^5/_8$%; tylko listy zastawne pozostawiła na kursie dawniejszym, a obligi skarbu podniosła o $^1/_8$%. Na giełdzie tutejszej panował ten sam brak trasowań własnych co dawniej, a że ani Petersburg, ani Ryga, ani Odesa nawet nie mogły nas zaopatrzyć w tanie remesy zagraniczne, przeto ażjo walut obcych, mimo mniejszego znaczenia zapotrzebowania szczuplejszych obrotów tego aniżeli tygodnia poprzedniego, znowu u nas wzrosło, mianowicie na weksle pruskie o $^3/_4$% (z 109,27 na 109,95), na londyńskie o $^3/_4$, $^2/_3$% (z 7,45 na 7,48) i na paryzkie o cały procent (z 89,25 na 90). Jeden tylko kurs wiedeńskich obniżył się o $^1/_2$% (z 91,35 na 90,90). Ogółem czynność naszej giełdy w tygodniu upłynionym nacechowaną była brakiem życia, ociężałością i nieradnością, nietylko w obrotach wekslowych, ale też i w ruchu papierów publicznych równie znacznie mniejszym jak tamte, w porównaniu z tygodniem poprzednim. Listy zastawne w małych tylko partjach zakupywano, że zaś nie wiele ich stosunkowo ofiarowano, przeto kursa ich podniosły się stopniowo, tak pierwszej jak drugiej serji o $^7/_8$, $^3/_4$% (z 86,53 i 81,53 na 87,44 i 82,44). Listy likwidacyjne dla trwającego przez trzy dni losowania, znacznie mniej były ofiarowane i żądane jak zwykle, różnica kursu po skończonem ciągnieniu mniejsza była aniżeli się spodziewano, bo obniżenie wynosiło tylko $^1/_6$% (z 70,37 na 70,20). Obligów towarzystwa kredytowego niewielkie sumy wzięto po kursie tygodnia poprzedniego, jest to zresztą papier nie darzący spekulację szansą zysku znacznego i dla tego do ruchu wielkiego nie ponętny, ale za to przez spokojnych kapitalistów lubiony. Biletów banku cesarstwa nie wiele, a metalików czteroprocentowych nic w tym tygodniu nie obrócono. Pożyczkę premjową i u nas za przykładem Berlina, a więcej jeszcze za wzorem Petersburga popędzono. Podwyższenie w sobotę po odebranych z Petersburga wiadomościach telegraficznych przy braku ofiarujących doszło do $7^1/_2$% za emisję pierwszą (z $146^1/_2$, $145^1/_2$ na 154, 153), a do 6% za emisję drugą (z 146, 145 na 152, 151). Z akcij kolei żelaznych wzięto większe sumy bydgoskich z podwyższeniem kursu o $1^1/_4$, 1%, a poszukiwano terespolskich daremnie z podwyższeniem kursu o $1^1/_2$%, gdyż wobec wyższych kursów tego papieru w Berlinie i Petersburgu nie był wcale u nas ofiarowany. Listów zastawnych rosyjskich zakupiono większe sumy po kursach nieco wyższych od zeszłotygodniowych; tranzakcje tego papieru nie należą jeszcze u nas do codziennych, a nadto w Berlinie i Petersburgu nie jest on tak tani, by go można z korzyścią do nas obecnie sprowadzić. (*Gaz. Hand.*)

* (Kurjerek miejski). Publiczność gromadząca się tłumnie przy kasie teatru rozmaitości, wczorajszego wieczoru, doznała nagłego zawodu i cofnęła się w znacznej części już z pod samych bram pałacu wesołej Talji. Nastąpiło to wskutek zmienionego afisza, z którego usunięto zapowiedzianą na wczorajszy spektakl „Sztukę przypodobania się”, zawsze podobającą się publiczności... zastąpiwszy ją dwoma innemi sztukami, obok nowej, a powtórzonej wczoraj komedji p. K. Zaleskiego, „Bez posagu”, napisanej zdolnie, choć piórem niewyrobionem jeszcze...-- a odegranej starannie przez pp. Ostrowską i Gąsowicz, oraz pp. Tatarkiewicza i Kwiecińskiego. — Nie ma nic nowego w pomyśle tego obrazka scenicznego, ani też nic świeżego w sytuacjach; jest nieco wad w obrobieniu, mianowicie zaś w rzucaniu frazesów pospolitych, „o marnych pieniądzach” naprzykład —a jednak, młody autor ma niezaprzeczone zdolności i co główna dla scenicznego pisarza, posiada on dowcip, który nie rzadko prześwieca w jego „Bez posażnym” obrazku... Jest też pewna myśl, nie idea przewodnia wprawdzie, lecz drobna tendencyjka moralna, w tej pierwszej pracy pana Zaleskiego—jest styl gładki, język dość czysty; słowem, są wskazówki dające rękojmię, że to młode dziś jeszcze zapewnie pióro, wytrawi się z czasem i użytecznie dla sceny pracować zdoła. Co do gry artystów, wchodzących do personelu nowej sztuki, była ona, jak powiedzieliśmy, staranną: pani Ostrowska, w którą od niejakiegoś czasu wstąpiła widocznie werwa sceniczna, przedstawiła żwawo i z humorem postać zamaskowanego posagu – p. Gąsowicz, umiała wyzyskać każdą korzystniejszą sytuację—a pp. Tatarkiewicz i Kwieciński, zachowali w grze tyle swobody i naturalności, ile ich było potrzeba do odtworzenia pospolitych zresztą figur, doktora i adwokata. Najkorzystniej jednak wyszła rola cioci, w starannej, zdolnej i dobrze pomyślanej grze p. Borawskiej, która coraz użyteczniejszą dla sceny się staje. Dziś nawet, można powiedzieć że artystka ta jest jedyną do przyzwoitego zawsze, a często bardzo szczęśliwego odtwarzania ról tego rodzaju, tak licznych w każdym repertuarze.

— Pojawił się w Warszawie świeży i rzadki nawet talent wokalny, nieznany dotąd publicznie. Posiada go młoda, ośmnastoletnia panna Zwierzchowska, której prześliczny głos kontraltowy, odznacza się, nie tylko przyjemnem brzmieniem, rozciągłością i równością, lecz ma, rzadko zdarzającą się czystość intonacji i nigdy nie przechodzi w sopran, jak się to najczęściej u wielu kontralcistek zdarza. O ile nam wiadomo, osoby zachwycone i zdumione tak pięknym talentem p. Zwierzchowskiej, zamierzają urządzić koncert, z którego dochód przeznaczają utalentowanej śpiewaczce dla zapewnienia jej środków do wykształcenia tak bogatego, naturalnego daru.

— Onegdaj, w przytomności prezydenta miasta i oberpolicmajstra, wykonano próbę wodociągu zaprowadzonego na Pradze. Próba wypadła pomyślnie i wkrótce już po całem przedmieściu zamostowem, położone zostaną rury gazowe.

— Wczorajszej nocy, około godziny pierwszej, ukazał się na horyzoncie meteor, olśniewającego blasku— przebiegł on w kierunku, od północy ku południowi i oświecił nasze miasto jakby ogniem bengalskim.— Zdaje się, że tegoroczna zima obfituje w same zjawiska, na ziemi i na niebie razem.

— W przyszłą niedzielę, odbędzie się koncert na dochód kuchen tanich. Podobno jedna z utalentowanych amatorek tutejszych, da się słyszeć podczas tego koncertu.

— Magik Epstein, znany w Warszawie, znajduje się obecnie w Paryżu, gdzie jego przedstawienia, jak łatwo przewidzieć, mają wielkie.... niepowodzenie.

— Wczoraj po południu, odbył się w sali „Harmonji” pierwszy odczyt p. Łękawskiego, traktujący o różnicy między człowiekiem a zwierzętami. Był to raczej wstęp tylko do wykładu, z którego ściślejsze sprawozdanie wkrótce zamieścimy. *Al.*

* (Przedstawienia amatorskie). W dniach 3 (15) i 8 (20) marca r. b. urządzoną zostanie 2-ga serja przedstawień amatorsko-scenicznych w sali gmachu warszawskiego towarzystwa dobroczynności, na której odegrane będą: 1) komedja w 1-m akcie „Przy Kominku;“ 2) komedja w 2-ch aktach: „Kto kocha ten się kłóci;.“ 3) dekamacja przez pannę R. S.; i 4) komedja w 1-m akcie: „Zrzędność i Przekora.” Sprzedaż biletów odbywać się będzie na dni dwa przed każdem przedstawieniem od godziny 4-ej do 6-ej wieczorem, w dniu zaś przedstawienia od godziny 12-ej w południe do rozpoczęcia widowiska. Cena miejsc: loża z 4-ma biletami rs. 6; krzesło w pierwszych 6-u rzędach rs. 2; w następnych rzędach rs. 1; bilet na balkon kop. 75, na parter k. 75.

* (Stowarzyszenie spożywcze). Pierwotni założyciele stowarzyszenia spożywczego w Warszawie pod nazwą „Merkury“, na zasadzie 42 art. ustawy tegoż stowarzyszenia przez jw. ministra spraw wewnętrznych pod dniem 1 (13) lutego r. b. zatwierdzonej, złożywszy w Banku Polskim przepisaną kaucję i otrzymawszy zezwolenie władzy policyjnej, uwiadamiają osoby życzące sobie zostać członkami tegoż stowarzyszenia, iż w dniach 26, 27 i 28 lutego (10, 11 i 12 marca) r. b., to jest we środę, czwartek i piątek, od godziny 10-ej do 1 ej z południa i od 3-ej do 6-ej po południu, w gmachu resursy obywatelskiej na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu dolnym, przyjmować będą osobiście deklaracje i wnioski pieniężne za tymczasowemi sznurowemi kwitami. Nadmieniają przytem, iż na zasadzie 41 art. powyższej ustawy zapisujący się obecnie, będą nosić tytuł *członków założycieli stowarzyszenia.* O dniu zebrania ogólnego celem wyboru członków zarządu, sądu polubownego i delegacji rewizyjnej, oddzielne zaproszenie zostanie obwieszczonem.

* (Kursa wieczorne w instytucie (konsewatorjum) muzycznym warszawskim). W powołaniu się na poprzednie ogłoszenia, instytut muzyczny objaśnia, że zapisy na kursa wieczorne mogą być odnawiane z początkiem każdej serji nowego miesiąca, w którym to czasie również przyjmowani będą nowi kandydaci na też kursa uczęszczać pragnący. Wykład nauk nowej serji rozpocznie się z dniem 28 lutego (12 marca) r. b. Opłata miesięczna od kandydatów uczęszczać zamierzających na przedmiota specjalne jako to: *śpiew*, *fortepian*, *skrzypce* i *harmonją* wynosi rsr. 4 miesięcznie za każdy przedmiot. Z powodu znacznego zwiększenia się liczby kandydatów na naukę śpiewu solowego, wykład takowego będzie miał miejsce 4 razy w tygodniu, to jest w *poniedziałki* i *piątki* dla mężczyzn, zaś we *wtorki* i *soboty* dla kobiet.

* (Wypadki miejskie). W sobotę, dnia 22 lutego (6 marca) r. b., Aleksander Kowalski, żołnierz warszawskiej straży ogniowej, zostający na służbie w b. Zamku Królewskim, nagle zmarł.—Tegoż dnia, w cyrkule Powązkowskim w domu pod N. 875, u wyrobnika Ignacego Piaseckiego, bliźnięta miesiąc życia mające, nagle zmarli. O powyższem zawiadomiono sąd i ze strony policji kontynuje się dochodzenie. — W tymże dniu, w Sobornym cyrkule, w fabryce wyrobów żelaznych Lilpopa i Rau, Antoni Żmijewski, ślusarz, wskutek nieostrożności, schwytany przez maszynę za lewą rękę, uległ zgnieceniu średniego palca. Żmijewski pozostaje na kuracji w swojem mieszkaniu.—Tegoż dnia, w Praskim cyrkule, o godz. 10 z rana, pies niewiadomego właściciela, jak się zdaje w przystępie wścieklizny, rzuciwszy się na rzeźnika Wojciecha Cieciersklego, ugryzł go w lewą rękę, oprócz tego pokąsał psa i owcę. Wspomniony pies zabity i zabrany przez czyścicieli, Ciecierski zaś pozostawiony na kuracji w swem mieszkaniu.— 8-miu robotników wyrobów drutiarskich, z Prus pochodzących, przybywszy w tych dniach ze Szlezwigu i obrawszy zamieszkanie w domu pod N. 1600*d*, za rogatką Jerozolimską, w dniu wczorajszym napalili w piecu węglem kamiennym i zamknąwszy zawcześnie blachę, położyli się spać; w skutek czego wszyscy zagorzeli; 3 ch z nich, a mianowicie Józef Wawrzynek, lat 23, Paweł Hejtmanek, lat 28 i Jan Hejtmanek, lat 20 wieku liczący, utracili życie; inni trzej chociaż przywróceni do przytomności, znajdują się dotąd w niebezpieczeństwie, a dwaj ostatni którzy spali na podłodze bliżej drzwi, prawie zupełnie już są zdrowi. O wypadku sąd zawiadomiono, ze strony zaś policji przedsięwzięto energiczne środki dla otoczenia chorych najtroskliwszą opieką lekarską.—W cyrkule Łazienkowskim, Paweł Antonowicz, niosąc drzewo, w przechodzie przez ulicę Książęcą, upadł i złamał prawą nogę. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, Antonowicz odwieziony został do mieszkania.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

	wczoraj		dziś	
Za talar	rs. 1 kop. 12		rsr. 1 kop. 12.	
Za frank	„ „ — „ 31		„ „ — „ 31.	
Za złoty reń.	„ — „ 61		„ „ — „ 61.	

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Adres dziękczynny Cesarskiego uniwersytetu petersburgskiego).). Cesarski uniwersytet petersburgski podał Najjaśniejszemu Panu adres dziękczynny następującej osnowy:

WASZA CESARSKA MOŚCI
NAJMIŁOŚCIWSZY MONARCHO!

„Przez założenie uniwersytetu w stolicy wzniesionej przez Piotra Wielkiego, Cesarz Alexander Błogosławiony upamiętnił swoje imie w dziejach oświaty ruskiej. Monarszą wolą Waszej Cesarskiej Mości, uniwersytet petersburgski odrodził się do nowego życia na skutek nadania mu nowej ustawy.

„Obecnie, gdy uniwersytet ukończył pięćdziesiąt lat swego istnienia, raczyliście, Najdostojniejszy Monarcho, zaszczycić go takim wyrazem Waszej Monarszej łaski, i zleliście nań w takiej obfitości Wasze Monarsze dary, że profesorowie i studenci uniwersytetu nie znajdują słów wdzięczności, któreby odpowiadały wielkości szczodrobliwości bezprzykładnej, jaka została im okazaną.

„Przeniknięci przeświadczeniem o wkładanym na nas obowiązku, poświęcimy wszystkie nasze siły, ażeby okazać się godnymi wezwania Cesarskiego do służenia Rosji zgodnie z oczekiwaniami Waszemi, Najjaśniejszy Panie, i z temi wzniosłemi zasadami, które wniesione zostały do życia ruskiego na skutek Waszych wielkich reform.

„Waszej Cesarskiej Mości wierni poddani.”

Oryginał podpisali: rektor i profesorowie uniwersytetu.

Po podaniu tego adresu najpoddanniejszego uniwersytetu petersburgskiego do wiadomości Najjaśniejszego Pana, Jego Cesarska Mość, na dniu 18 lutego (2 marca), raczył napisać własnoręcznie na raporcie najpoddanniejszym ministra wychowania publicznego w tym przedmiocie: „Przeczytałem z przyjemnością.” *(Goniec Urzęd.)*.

* (Obchód uroczystości). *Gołos* donosi: Dnia 19 lutego (3 marca), jako w rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana i wyswobodzenia włościan z pod zawisłości poddańczej, odprawione zostało z rana nabożeństwo uroczyste w katedrze św. Izaaka, na którem znajdowały się wszystkie władze. Miasto było przyozdobione flagami, wieczorem zaś zajaśniało wspaniałą iluminacją. W teatrach wykonany został hymn narodowy, który na żądanie publiczności powtarzany był po kilkakrotnie. W licznych restauracjach zgromadziły się oddzielne grupy, które zeszły się ażeby obchodzić dzień ten obiadem, podczas którego wnoszone były toasta za Wyswobodziciela i wy-

swobodzonych. Redakcja gazety *Gołos*, która od pięciu już lat obchodzi ten dzień obiadem w hotelu Donona, obchodziła takowy i wczoraj w podobnyż sposób.—Tegoż dnia, jak donoszą *St.-Pet. Wied.*, z powodu rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, w tymczasowym domu modlitwy dla starozakonnych, odprawione zostało nabożeństwo uroczyste, przyczem p. Neumann, rabin miejscowy, miał mowę w języku niemieckim.—Czytamy w gazecie *Nowoje Wremja*: D. 19 lutego (3 marca), u Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy tronu dane było domowe przedstawienie dramatyczne, na którem znajdowali się Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani i wielu członków Najdostojniejszej Rodziny.

* (Odwiedziny J. C. W. W. K. Cesarzewicza Następcy tronu). *Techniczeskij Sbornik* donosi, że 30 stycznia (11 lutego), Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca tronu zwiedził należące do admiralicji warsztaty iżorskie w Kołpinie, gdzie raczył oglądać między innemi rozpoczęte tam niedawno przerabianie karabinów dawnego systemu na karabiny szybko strzelające. Przerabianie to powierzone zostało znanemu puszkarzowi M. J. Putiłowowi, któremu odstąpiono na pewien przeciąg czasu niektóre warsztaty fabryki kołpińskiej. P. Putiłow zobowiązał się, jak powiadają, przerobić około 600,000 karabinów starych na karabiny szybko strzelające i zawarł w tym względzie umowy z kilkoma prywatnemi warsztatami mechanicznemi w Petersburgu, tak iż przerabianie karabinów dokonywane jest obecnie w następujących punktach: na warsztatach iżorskich, w nowej admiralicji petersburgskiej, w własnych warsztatach Putiłowa (poprzednio Ogarewa), oraz w warsztatach Schafa, Fricke'go i Strukgowa. Sprowadził on z Tuły do Petersburga najlepszych puszkarzy. Dla karabinów przerabianych przyjęty został system lejtnanta Baranowa, odznaczający się, zdaniem specjalistów, nadzwyczajnem uproszczeniem, co jest bardzo ważnem w danym wypadku; w mechanizmie p. Baranowa nie ma wcale sprężyn, rozebrać zaś i złożyć go można z wielką łatwością, bez dłótka, podczas gdy karabiny szybko strzelające innych systemów, np. Chessepot, są trudne do rozebrania, tak, iż dla złożenia ich potrzebne są niemal warsztaty specjalne. Dla tak olbrzymich robót, jakich podjął się p. Putiłow, potrzebne były naturalnie rozmaite maszyny specjalne, które zastępują i upraszczają pracę ręczną. Jedna z takich maszyn wynalezioną została przez mechanika-inżenjera Paszinina, i takowa zwróciła na się szczególną uwagę Jego Cesarskiej Wysokości. Maszyna ta jest już w ruchu; służy ona do strugania luf i oddaje w ciągu 2½ godzin takie usługi, do jakich potrzebna jest całodzienna praca ręczna 20 robotników.

* (Jubileusz tysiącletni). *Kronszt. Wiest.* donosi, że 14 (26) lutego, w dniu obchodu tysiącletniej rocznicy zgonu św. Cyryla, około trzydziestu osób zgromadziło się na obiad w sali kronsztadzkiego klubu morskiego, ażeby wznieść toast za pomyślność i kwitnięcie świata słowiańskiego. Po obiedzie posłano do Pragi, na imię p. Riegera, depeszę następującej osnowy: „Obchodząc tysiącletnią pamiątkę św. Cyryla, pierwszego apostoła słowian, mieszkańcy Kronsztadu wspominają o bardziej na zachód posuniętych słowianach, o czechach, i życzą im pomyślności dla korony czeskiej". Oprócz tego posłano depesze do Moskwy i Petersburga, na imię tamecznych komitetów słowiańskich, z wynurzeniem życzeń dla powodzenia sprawy narodowej słowiańskiej. Z Pragi otrzymano pod datą 16 (28) lutego, na imię głowy miasta Kronsztadu, odpowiedź telegraficzną następującej osnowy: „Chrześcijaństwo, zaprowadzone przez ducha wojowniczego, przyniosło słowianom niewolę i utratę narodowości; rozprzestrzenione zaś zapomocą ducha miłości chrześcjańskiej, obdarzyło ono oświatą narodową i wolnością. Wdzięczni uczniowie świętych braci sołuńskich (Cyryla i Metodego) przestrzegają ducha ich miłości ojcowskiej. *Rieger*".

* (Premjum św. Cyryla). Na posiedzeniu słowiańskiego komitetu dobroczynności, d. 14 lutego wieczorem, prezes p. Hilferding oświadczył, że na pamiątkę tysiącletniej rocznicy zgonu św. Cyryla, petersburscy członkowie słowiańskiego komitetu dobroczynności utworzyli „Premjum Cyryla" w kwocie rs. 500, celem zachęcenia młodzieży do uczenia się słowiaństwa. Premjum to przeznacza się na nagrodę za najlepsze dzieła dotyczące słowiańśtwa i dzieli się na 2 premja 300 i 200 rs. Do ubiegania się o te premja wezwano uczniów uniwersytetów ruskich i innych wyższych zakładów naukowych; a dla podania im możności skorzystania z dwóch okresów wakacyjnych, termin złożenia rozpraw wyznaczony został na 1 października 1870 r. a termin wydania nagród na 15 października tegoż roku. Dla ubiegania się o premjum Cyryla wyznaczony został na r. 1869—70 temat następujący: „Historyczne opowiadanie o pierwszych trzech usiłowaniach do zjednoczenia zachodnich słowian (850—1025). Wielka Morawia za czasów Rościsława i Swiatopełka, Czechy za Bolesława I i II, i Polska za Bolesława Chrobrego." W rozprawie ma być zwrócona uwaga na opowiadanie powszechnego chrystjanizmu w tych krajach przez św. Cyryla i Metodjusza, tudzież na przewagę latynizmu zrządzoną kazaniami św. Wojciecha.

* (Koncert). Czytamy w gazecie *Gołos*: Dnia 19 lutego (3 marca), w sali klubu szlacheckiego dany był koncert na korzyść ubogich studentów uniwersytetu petersburgskiego; jeżeli nie mylimy się, ciż urządzili ten koncert. Sama już ta okoliczność, że w koncercie tym wzięła udział pani Adelina Patti, była dostateczną rękojmią jego powodzenia, t. j. zupełnej wyprzedaży biletów.

* (Szkoły). *Birż. Wied.* donoszą z Podolska, że odbyte tam niedawno zgromadzenie ziemskie zwróciło szczególną uwagę na ulepszenie szkół wiejskich w powiecie. Podług doniesienia korespondenta, jeden z wyborców stanu włościańskiego, M. Krywczenkow, założył we wsi Łużkach własnym kosztem szkołę wiejską, w której teraz znajduje się 37 uczni. Godnem jest uwagi, że Krywczenkow, chociaż nieumiejący czytać, okazał takie spółczucie dla oświaty ludowej.

* (Stosunki z Azją). *Birż. Wied.* podają co następuje: „Wypadki ostatnich lat zapewniły Rosji przeważny wpływ na sąsiednie narody i kraje Azji. Ten przeważny wpływ należy utrzymywać, albowiem z nim połączone jest ustalenie naszych stosunków handlowych z narodami azjatyckiemi i odbyt wyrobów naszych fabryk i zakładów. Pod tym względem zasługuje na uwagę następujący wyjątek z listu pisanego z Szangai 30 (18) listopada, z naszej kanonierki wojskowej „Sobol", zamieszczonego w *Kron. Wiest.*: Japończykowie w ogólności sprzyjają rosjanom, szkoda tylko, że rosjanie mało dbają o utrzymanie wływu, jaki mogliby wywierać w Japonji. Wielu oficerów japońskich, korzystając z częstego pobytu ruskich okrętów wojskowych w Japonji, zaczęli uczyć się języka ruskiego; ale teraz, ponieważ okrętów ruskich już od lat trzech tam nie było, język ruski zastąpiony został angielskim lub francuzkim. Wyżsi urzędnicy użalają się na brak książek ruskich, gramatyk, słowników i rozmów, takich jakie są tu w innych językach. Nawet radzono się mnie, gdzieby można nabyć podobne książki, bo chcących uczyć się języka ruskiego jeszcze dotąd nie brakuje. Poradziłem udać się do konsula ruskiego, znajdującego się w Nangasaki, który, podług mego zdania, obowiązany dopomódz japończykom w chęci nauczenia się języka narodu, który on reprezentuje i ułatwić im sprowadzenie potrzebnych książek z Petersburga. Słownik japońsko-ruski Haszkiewicza i słowniki Rejfa uważane są za skarby. Są nawet tacy amatorowie, którzy biorą naprzykład rozmowy holenderskie z przekładem na język angielski, naklejają na tekst holenderski czysty papier i proszą rosjan aby wypisali na nim przekład z angielskiego na język ruski. Kupcy japońscy z niecierpliwością oczekują nadejścia z Petersburga okrętów z ruskiemi towarami. Zdaje się, długo im przyjdzie na to czekać."

* (Stowarzyszenie filologiczne). *St. Pet. Wied.* piszą, że w r. 1868 sporządzony był projekt towarzystwa filologicznego, który złożony został pod zatwierdzenie ministra oświecenia publicznego i zatwierdzony przez niego w dniu 50-letniej rocznicy uniwersytetu petersburgskiego. Członkowie dwóch fakultetów, jako założyciele towarzystwa filologicznego, postanowili otworzyć je w dniu tysiącletniej pamiątki Konstantyna-filozofa, a przeto zaproszeni zostali wraz z członkami innych fakultetów uniwersytetu i członkami akademji nauk, którzy przyjęli udział w czynnościach towarzystwa, na pierwsze posiedzenie 14 lutego, o godzinie 7½ z południa, do sali rady uniwersyteckiej. Na to posiedzenie stawiło się 30 członków. Dziekan fakultetu historyczno-filologicznego zagaił posiedzenie przytoczeniem szczegółów założenia jego, odczytał ustawę i na zasadzie jej artykułów zaproponował aby przystąpiono do obrania prezesa i jego pomocników. Przez głosowanie zapomocą sekretnych kartek obrany został prezesem na rok bieżący p. Sreźniewski. Następnie przyjęto propozycję, aby oświadczyć wdzięczne spółczucie towarzystwa dla naukowo ważnej i pożytecznej działalności filologicznej A. Kazem-Beka, rozpoczętej przed 50 laty.

* (Kółko uczni prawa). *Pszczoła Północna* pisze: Nie możemy zamilczyć o ważnem prywatnem urządzeniu uczniów uniwersytetu moskiewskiego, którzy utworzyli niby kopją sądu okręgowego; obrali z pośród siebie prezesa i członków, prokuratora i obrońcę, oraz sędziów przysięgłych, i rozbierają różne sprawy z krajowej i zagranicznej praktyki sądowej. Przedsięwzięcie to jest nader pożyteczne pod tym względem, że młodzież zawczasu może probować swych zdonośći do adwokatury, oraz wprawiać się do cytowania prawa i tym sposobem uczyć się postępowania sądowego, jakie w przyszłości będzie dla nich potrzebne.

* (Zamiar archeologów). Gazeta *Wiest* donosi, że niektórzy uczeni archeologowie petersburscy mają zamiar udać się do Włoch, dla znajdowania się przy rozkopywaniu Herkulanum, które rozpoczęte zostanie nanowo kosztem funduszu udzielonego przez króla Wiktora Emanuela w sumie 30,000 fr. Warstwa lawy pokrywająca Herkulanum wraz z znajdującą się na niej ziemią, ma od 21 do 24 metrów grubości.

* (*Wileński Zbiornik*, wydania W. Kulina, Wilno 1868 r.) W rozbiorze tego pisma, *Gołos* między innemi pisze: W Wilnie, w obecnym czasie, oprócz dzienników gubernjalnego i djecezjalnego, które mogłyby być daleko lepsze nawet przy terazniejszych warunkach wydawnictwa, wydawane są: *Wileński Wiestnik*, *Wiestnik Zachodniej Rosji*, *Hakarmel* (dziennik żydowski); drukuje się: „Archeologiczny zbiornik aktów" dotyczących historji zachodnio-ruskiej, którego mamy juz 4 tomy; wyszły 2 tomy „Wiadomości o rokoszu polskim" W. Ratcza, jeden poszyt „Pomników Rusi północno zachodniej" ułożony pod kierunkiem akademika Trutniewa, 2 poszyty „Pomników starożytności w zachodnich gubernjach Cesarstwa", wydawanych zresztą w Petersburgu przez p. Batiuszkowa; przygotowuje się wydanie „Zbiornika aktów dotyczących kahałów żydowskich", sporządzone przez p. Brafmana, a przed nowym rokiem wyszły „Pomniki utworów narodowych łotyszskich" wydania p. Sprogisa, „Wileński Zbiornik" wydania W. Kulina, i „Rysy z historji ruskiej« przez Kraczkowskiego. Większa część wyż wymienionych pism wyszła przy pomocy a nawet z inicjatywy zarządu okręgu naukowego wileńskiego, a życzyćby należało, aby terazniejszy kurator okręgu, p. Batiuszkow, kontynował w tej mierze światłą i patrjotyczną czynność byłego kuratora wileńskiego, p. Korniłowa. *Zbiornik* p. Kulina jest treści historyczno-etnograficznej. P. Kulin powiada, że przedsięwziął to wydanie, pragnąc z swej strony przyczynić się w miarę możności do rozszerzenia w ruskiej publiczności pożytecznych wiadomości o północno-zachodnich gubernjach. Z pomiędzy 11-u artykułów składających jego dzieło, 5 dotyczą historji północno-zachodniego kraju, 4 jego etnografji, 2 mają na celu wyjaśnienie niektórych okoliczności terazniejszego jego stanu, naprzykład, kilka wyrazów o synagogach żydowskich i domach modlitwy w Rosji, i o powodach ich rozmnożenia, przez Brandemana, i 2 listy z północno-zachodniego kraju, w których niewiadomy autor obeznaje czytelników z rozporządzeniami pośredników, z zarządem włościańskim i z rozwojem sądów gminnych i szkół (w powiecie białostockim gubernji grodzieńskiej). Szkoda tylko, że drugi z tych listów, w którym autor z początku przyrzeka wyjaśnić zakres czynności miejscowych pośredników polubownych, to jest położenie księży, obywateli ziemskich, szlachty, fabrykantów, żydów i włościan, szkoda mówię, że list, obiecujący być tak zajmującym, wypadł bardzo krótki, gołosłowny, ucięty, być może z przyczyn od redakcji niezawisłych... Z artykułów historycznych pierwsze miejsce zajmuje relacja Dobrynina, urzędnika który służył w zachodnio-ruskim kraju w końcu zeszłego i na początku terazniejszego wieku. Jest to urywek z bardzo ciekawego rękopismu, znanego naszego literata A. Stożenka: „Prawdziwa powieść z życia G. D." przez niego samego napisana. Zamieszczony w *Zbiorniku* urywek stanowi dwie części, 2-ą i 3-ą pamiętników o pobycie i służbie autora na Białorusi; część 2-ga obejmuje czas od przyjazdu autora na Białoruś w r. 1777 do r. 1810; 3-a, napisana w r. 1820, tyczy się prawie wyłącznie najścia francuzów na Witebsk.

* (Sprawa skopców). *Dziennik Sądowy* donosi, że do składu komisji śledczej w sprawie skopców morszańskich, delegowany został z atrybucjami prokuratora gubernjalnego, pomocnik prokuratora sądu okręgowego petersburgskiego p. Bażenow. Co się tycze kwestji, czy sprawa ta rozpoznawana będzie podług dawnego lub nowego porządku sądowego, *Dziennik Sądowy* nadmienia, że m. Morszańsk nie należy do okresu, w którym obowiązują nowe ustawy sądowe; ale okoliczność ta nie może być przeszkodą do rozpoznania sprawy w innem miejscu podług nowego porządku sądownictwa. Kasacyjny departament wyjaśnił, że istotnym celem wyboru miejsca sądownictwa powinno być dogodne wyprowadzenie śledztwa sądowego; jeżeli zatem większa część oskarżonych lub świadkow mieszka nie w miejscu przestępstwa i zamieszkania głównych oskarżonych, sprawa może być wytoczoną w sądzie, w okręgu którego mieszka większa część świadków. Pominąwszy to, że w sprawie skopców morszańskich mogą być zapozwani do sądu liczni członkowie tej sekty, zamieszkali w Moskwie lub w Petersburgu, przeniesienie sprawy do jednego z sądów okręgowych stołecznych, po wyjaśnieniu senatu, jest bardzo możliwem; do liczby bowiem świadków należą ajenci policji śledczej, którzy w ważnych sprawach posyłani są z Petersburga na miejsce wypadku.

* (Rozkaz oberpolicmajstra petersburgskiego). *Gazeta Policyjna* petersburgska podaje następujący rozkaz oberpolicmajstra stolicy: „Na jednym z byłych niedawno koncertów zaszły znaczne nieporządki, które wywołały nieukontentowanie publiczności przeciw urządzicielom koncertu i narzekania na policją. Nieporządki te wynikły głównie z tego że nie było wcale ludzi odbierających bilety, którzy wskazywaliby gościom ich miejsca, skutkiem czego, nastąpił ścisk i wielu posiadających numerowane bilety zmuszeni byli zająć miejsca w ostatnich rzędach, jakie mogli znaleść, i odwrotnie; inni wcale nie znaleźli miejsca i zmuszeni byli stać; nakoniec wielu, unikając tłoku, odjechali. Dla odbierania wierzchniego odzienia także nie zrobiono stosownego rozporządzenia, przezco zaszły wielkie nieporządki przy zdejmowaniu i odszukiwaniu odzienia po skończeniu koncertu, starcie między publicznością a służbą. W czasie rozjazdu otwarte było jedno tylko wyjście, co przy licznem zgromadzeniu gości, zrządziło nadzwyczajną ciasnotę. Z tego powodu zaszła kwestja, o ile na policji może ciężyć obowiązek przestrzegania, ażeby przy urządzaniu przez osoby lub kompanje prywatne w domach prywatnych takich zabaw za opłatą od wnijścia, przedsiębrane były wszelkie środki dla zapobieżenia podobnym nieporządkom. Na mocy art. 186, 240 i 206 t. XIV przepisów względem zapobiegania występkom, uznawszy, że zachowanie porządku pod tym względem jest nietylko atrybucją ale i obowiązkiem policji, j. w. minister spraw wewnętrznych, pod d. 3 lutego zawezwał mnie do zastosowania się do tego. Oznajmiając o tem, polecam urzędnikom policji, aby nieograniczając się w powyższych wypadkach przestrzeganiem porządku w czasie zjazdu i rozjazdu publiczności, przekonywali się, czy ze strony urządzicieli koncertu i t. p. przedsięwzięte zostały środki dla zapobieżenia nieporządkom, podobnym do tych, które dały powód do powyższego polecenia ministra, i wrazie potrzeby żądali przedsięwzięcia takowych środków. Wyjątek w tej mierze stanowią zabawy urządzane w gmachach należących do teatrów Cesarskich, lub pod sterem dyrekcji teatrów, tudzież w gmachach rządowych, pod bezpośrednim kierunkiem zwierzchników. Nie zachodzi również potrzeby mieszania się policji do zabaw urządzanych w salach klubów, zgromadzeń i t. p., mających swe ustawy, skoro ustanowieni urządziciele i odpowiedzialni przestrzegacze porządku przyjmą na się fatygę i zaręczenie w tej mierze.”

* (Nowy probierz płynów). *St. Pet. Wied.* piszą, że ruskie towarzystwo techniczne zajmowało się w ostatnich czasach rozpoznaniem wynalezionego przez p. Rakowicza sposobu próbowania płynów spirytualnych zapomocą chloroformu. Narzędzie p. Rakowicza podaje możność oznaczania tęgości różnych płynów spirytualnych na zasadzie powinowactwa chloroformu z alkoholem i niełączenia się go z wodą: chloroform wyciąga z próbowanego płynu część alkoholu, która zawsze bywa stałą i odpowiednią, co do ilości swojej, tęgości próbowanego płynu; a niełączenie się chloroformu z wodą wykazuje w mięszanych płynach dwie warstwy, podług wysokości których mierzy się tęgość napojów spirytualnych w rurkach cylindrowych. Tęgość płynów, zawierających w sobie najmniej 30 a najwięcej 78% alkoholu, wykazuje się zapomocą samego tylko chloroformu; a tęgość płynów niżej 30% — przez dolanie stałej ilości spirytusu 95 stopniowego, wyżej zaś nad 78% — przez dolanie wody dystylowanej także jednakowej ilości, przyczem początkowa reakcja chloroformu na próbowany płyn sama wskazuje potrzebę dodania spirytusu lub wody. Znajdujące się w płynach spirytualnych części cukru, mineralne lub ekstraktowe, nie przeszkadzają oznaczeniu będącego w nich alkoholu podług sposobu p. Rakowicza; przytem zapomocą wymiaru ścisłości płynu osobnem narzędziem, wykazuje się ilość cukru lub ekstraktowego pierwiastku podług oddzielnej tabeli. Sposób ten łatwo wskazuje różnicę naturalnego barwiącego pierwiastku w likworach, winie i t. p. od sztucznego zafarbowania. Powiadają, że oddzielna komisja, która zajmowała się rozbiorem tego wynalazku, wyrzekła: że narzędzie p. Rakowicza może służyć za skuteczną pomoc obok probierza Trallesa w oznaczeniu tęgości wódek i spirytusów, szczególniej wrazie podejrzenia że w nich znajdują się rozpuszczone obce materjały; narzędzie to wykazuje ilość alkoholu w likworach i winach daleko prędzej i pewniej, aniżeli przy oddzielaniu spirytusu narzędziem Gaj-Lusaka; narzędzie p. Rakowicza łatwiej i prędzej wskazuje sztuczne zafarbowania wódek słodkich i wina; w ogólności, podług zdania komisji, proste, prędkie i dogodne działanie przyrządu p. Rakowicza zasługuje na szczególną uwagę publiczności.

---

* Gdańsk, 6 marca. (*Korespondencja handlowa Dziennika Warszawskiego*). Pogoda zmienna, deszcz i małe przymrozki na przemian. Wiatr północno-wschodni. — W Anglji tranzakcje zbożowe również spokojne jak w zeszłym tygodniu a chęć do kupna była jeszcze mniejsza. Przy zwiększających się dowozach pszenicy krajowej i powszechnie złej kondycji tego ziarna, tylko wyborowe partje ceny zeszłotygodniowe osiągały, wszystkie gatunki podrzędne były zaniedbane i nawet przy znacznych ustępstwach nie znajdowały kupców. Pszenica zagraniczna w ogóle mało żądaną a chcący sprzedać z okrętu, kwarter o $^1/_2$ szylinga tańszy jak w zeszłym tygodniu oddawać musieli. Jęczmień trudny ma odbyt i nieco tańszy jak w zeszłym tygodniu. Groch niema pokupu.—We Francji ceny się chwieją i tak jak w zeszłym tygodniu na niektórych targach o 35—40 cent. na hektol. się podniosły, na innych znów o tyle spadły, w miarę potrzeb miejscowych, i mniejszych i większych dowozów. W ogóle jednakże targi miały nieco słabszą tendencję. Żyto pomimo małych dowozów trudny ma odbyt. Owies o 25 cent. tańszy. —Na naszym placu pokup był nader słaby i ceny codziennie się chwiały. Wyborowa pszenica szklista, która jedynie chętniejszych znajdowała kupców, cofnęła się w przeciągu tygodnia o $7^1/_2$—10 gul. na łaszcie. Towar biały i pstry, nawet przy ustępstwie 15 gul. na łaszcie, był zaniedbany. Żyto o 5—6 guld, owies o 8, jęczmień o 10—12 guld. tańsze. Ceny koniczyny miały słabszą tendencję. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 420, żyta 180, jęczmienia 100, owsa 20, grochu 60, wyki 5, koniczyny 450 cet. cel. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funt. 241—250 złp. 45 gr. 10 do złp. 45 gr. 23; pszenicy wysoko pstrej funt. 243—254 złp. 45 gr. 10 do złp. 46 gr. 19; pszenicy jasno pstrej funt. 245—252 złp. 42 gr. 20 do złp. 43 gr. 29; pszenicy ordynarnej funt. 233—250 złp. 38 gr. 6 do złp. 40 gr. 26; żyta funt. 231—245 złp. 30 gr. 22 do złp. 32; jęczmienia złp. 29 gr. 1 do złp. 32 gr. 15; owsa złp. 18 gr. 20 do złp. 18 gr. 29; grochu złp. 32 do złp. 32 gr. 23; koniczyny czer. 11—$12^1/_4$ białej 14—17 tal., za cet. cel. Kursa zamian: Amsterdam $142^1/_4$, Hamburg $151^1/_8$, Londyn $6.23^1/_8$, Warszawa $82^5/_8$. *Aleksander Makowski i S-ka.*

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 5 marca* (*21 lutego*). Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, p. E. Castelar postawił zapytanie, czy płacone jest jeszcze uposażenie, przyznane niegdyś księciu i księżnie Montpensier. Minister skarbu odpowiedział na to, że wszelkie listy cywilne domu królewskiego wykreślone zostały z budżetu i że takowe nie są wypłacane. Na zapytanie zaś p. Caro, czy adjutanci księcia Montpensier pobierają płacę, minister oświadczył, że udzieli jutro odpowiedź. (*Cor. Hav. Bul.*)

* Dziennik *Patrie* pisze: Korespondencje prywatne z Hiszpanji objaśniają, w jaki sposób na naradzie tajnej z 2-go marca, większość deputowanych kortezów postanowiła uciec się do głosowania powszechnego dla wyboru monarchy. Wszystkie kandydatury zostały roztrząśnięte, przedyskutowane, i w obec niepewności co do każdej z nich, postanowiono pozostawić samemuż ludowi staranie o wybór monarchy. Wszelakoż nie oznacza to jeszcze, że kortezy przyjmą ten środek, który został postanowiony jedynie na zgromadzeniu przygotowawczem, nie mającem charakteru urzędowego. Łatwo zrozumieć, że wszystkie stronnictwa będą sprzyjać głosowaniu powszechnemu, albowiem każde z nich spodziewać się będzie, że wywrze wpływ, że zadecyduje wybory powszechne na swoją korzyść. Zgoda jak najzupełniejsza nie przestaje trwać pomiędzy marszałkami Primem i Serrano. Prim atoli trwa jeszcze dotąd w swem postanowieniu nie dawania poparcia żadnemu kandydatowi do tronu. To poszanowanie dla woli narodu jest wielce cenione i przyczynia się do zwiększenia popularności ministra wojny. Lecz w interesie kraju, mężowie stanu nie powinniby pozostawić ludności jej własnemu losowi, bez kierunku politycznego. — Część progressistów i dziennik *Iberia* nie przestają popierać myśli unji iberyjskiej; lecz cała Portugalja oburza się na tę myśl i protestuje przeciw niej z zapałem. — Kandydatura księcia Montpensier zaczyna widocznie znajdować poparcie wszystkich stronnictw. — Popularność marszałka Prima wzmaga się coraz bardziej, i pomimo jego dotychczasowej ogledności, były przewódca progressistów wywierać będzie bardzo wielki wpływ na rozstrzygnięcie sytuacji politycznej.

* Wypadki obróciły się stanowczo na niekorzyść powstania na w. Kubie. Telegram z Havanny donosi o klęsce powstańców. Ścigają ich obecnie z całą energją. — Sprawy hiszpańskie wzbudzają zresztą ciągłą niepewność w umysłach. Przed kilku tygodniami mówiono wiele o powodzeniu kandydatury dom Fernanda. W kilka dni potem szczęście obróciło się na korzyść księcia Montpensier. Dziś zupełnie co innego. *Iberia* opowiada, że w wielu miastach Hiszpanji podpisują się obecnie adresa z energiczną protestacją przeciwko kandydaturze szwagra królowej Izabeli; *Epoca* potwierdza tę wiadomość, a *Regeneracion* woła: „Nie! po tysiąc razy nie! książę Montpensier nie będzie królem hiszpańskim!” (*La Fr.*)

Prusy i Niemcy.

* (Zamknięcie sejmu). *Berlin, 6 marca.* Posiedzenie sejmu monarchji pruskiej zamknięte zostały dziś, w imieniu króla, przez hr. Bismarcka. Prezes ministrów oświadczył w swej mowie, że rząd przyszedł do przekonania, że na skutek uciszenia się uczuć sprzecznych, życie parlamentarne doszło do rozwoju konstytucyjnego. Następnie minister dziękuje sejmowi za uchwalenie budżetu. Przyrzeka on przestrzeganie oszczędności i powiada, że będzie usiłować przywrócić równowagę pomiędzy dochodami i wydatkami państwa. Dziękuje on także sejmowi za zatwierdzenie umowy zawartej z miastem Frankfurtem. Mowa wspomina dalej o postępach w prawodawstwie i o polepszeniach zaprowadzonych w prawach prowincjonalnych, i przyrzeka złożenie na przyszłej sesji nowych projektów do praw w przedmiocie wychowania publicznego i prawodawstwa gminnego i powiatowego. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Parlament północno-niemiecki). *National Ztng* użala się z powodu pośpiechu w otwarciu posiedzeń parlamentu północno-niemieckiego, podczas gdy izby pruskie nie zostały jeszcze zamknięte. „Nigdy jeszcze, powiada to pismo, nie widziano takiego pośpiechu w pracach parlamentarnych”. Około połowy członków parlamentu północno-niemieckiego zasiada zarazem w izbach pruskich, tak iż w chwili zbliżania się do końca sesji długiej i pracowitej, rozpoczną oni nową sesję, której także nie brak będzie pracy. *National Ztng* ubolewa nad takiem wysileniem parlamentarnem; oświadcza ona, że pomimo przyzwyczajenia do pracy w Niemczech północnych, powinien istnieć kres, po za który nie należałoby przekraczać, tak jak to ma miejsce obecnie. Kanclerz związkowy powiedział kilku członkom izby panów, że parlament północno-niemiecki odbędzie jedno tylko posiedzenie przed zamknięciem izb pruskich; inaczej też być nie może, gdyż parlament północno-niemiecki, nie posiadając własnego lokalu, musi czekać, aż izba panów ustąpi mu swą salę. Zdaje się, że żywioł parlamentarny zaszczepia się z trudnością wśród systemu pruskiego, i użalania się, z jakiemi występuje *National Ztng*, świadczą o pośpiechu, który przygniata zgromadzenia prawodawcze. Toż pismo stwierdza, że członkowie parlamentu północno-niemieckiego, którzy nie należą do składu izb pruskich, i którzy przeto nie są pod ręką, nie spieszą się bynajmniej z przybyciem do Berlina. (*La Patr.*)

* (Kwestja frankfurcka). *Neue Preus Z.* powiada, że obie izby sejmu pruskiego uznały za ważne pełnomocnictwa deputacji miasta Frankfurtu nad M., i że od chwili, w której ta propozycja została uznana przez króla, stała się ona prawem kraju pruskiego, i pod tym tytułem obowiązuje miasto Frankfurt. *Neue Preus Z.* nadmienia, że większość rady municypalnej tego miasta będzie zapewne sprzeczać się ponieważ w tym względzie ze swym magistratem i ze swoimi własnymi delegowanymi, lecz że będzie to sprzeczka lokalna, która nie zdoła nic zmienić w fakcie dokonanym.

Francja.

* (Stosunki z Belgją). Gazeta *Nord* pisze pod datą 6-go marca: Powtórzyliśmy groźne artykuły dzienników *Peuple* i *Patrie* w przedmiocie układów zaproponowanych Belgji przez rząd francuzki, na skutek uchwalenia przez izby belgickie prawa o drogach żelaznych. W Paryżu także oceniono należycie niestosowność tonu, w jakim przemówił dziennik *Peuple*; co się tyczy doniosłości, jaką mogłaby mieć odmowa mniej więcej bezwarunkowa ze strony Belgji co do zaprowadzenia zmian w istniejących konwencjach, *Jour. des Débats* wyraża się w następujący sposób: „Pomimo uporczywości, z jaką niektóre dzienniki wracają do tej kwestji, nie sądzimy, ażeby należało zaprzątać się nią nad miarę. Do samej tylko Belgji należy sąd o jej interesach ekonomicznych. Jeżeli ona uznaje słusznie czy niesłusznie, że takowe będą skompromitowane na skutek traktatu, jaki jej proponują, w takim razie służy jej zupełne prawo do odmówienia zawarcia takowego. Przypuszczać zaś, że wydarzenie podobne może zagrozić pokojowi powszechnemu, znaczy toż samo, co obrażać nasz rząd, który nie jest zdolny do nadużycia swej siły dla narzucenia, bez cienia nawet słuszności, swej woli sąsiadowi, nie będącemu w stanie stawiać nam czoło.”

* (Nota). *La Patr* pisze pod datą 6-go marca: Zapewniają, że poseł francuzki w Brukseli, który przybył do Paryża dla zaciągnienia instrukcji swego rządu w kwestji dróg żelaznych belgickich, doręczy

wkrótce belgickiemu ministrowi spraw zagranicznych notę w przedmiocie komunikacij, które były robione dotąd ustnie, mianowicie co do punktów, w przedmiocie których rząd francuzki życzy sobie mieć odpowiedź rządu belgickiego.

* (Mowa tronowa pruska). Czytamy w dzienniku *Nord*: Dzienniki półurzędowe paryzkie zarzucały nieraz pismom opozycji, że nie przyjmowały bez zastrzeżeń niepokojących, jak najformalniejszych zapewnień pokojowych, objętych w mowach cesarza Napoleona; zdaje się atoli, że to, co nie jest ani słusznem ani roztropnem w Paryżu, staje się takiem jak skoro chodzi o rząd pruski; oto rzeczywiście w jaki sposób dziennik *Patrie* ocenia tak jasne i zupełne oświadczenia pokojowe, które król Wilhelm złożył w swej mowie, mianej przy otwarciu posiedzeń parlamentu północno-niemieckiego: „Król Wilhelm zapewnia o swych zamiarach i uczuciach pokojowych, i oświadcza się z zupełnem zaufaniem w utrzymanie pokoju. Chcemy chętnie podzielać to zaufanie, i powinniśmy dawać zupełną wiarę wyrazom pochodzącym z tak wysoka. Życzymy atoli, ażeby król Wilhelm nie wprowadzał sam siebie w błąd; obawiamy się, ażeby nie poddał się ze zbytnią łatwością tym urojeniom wspaniałomyślnym, z któremi nie rozstawał się nawet w chwilach najbardziej zdolnych do rozproszenia ich". *Patrie* należy do liczby tych dzienników, które powstawały najczęściej i najżywiej na tych, których podburzania nieroztropne przeszkadzały powrotowi spokojności i zaufania, w interesie stronniczym. Czyżby miała ona mieć przypadkiem interes w odwracaniu jeszcze w stronę Niemiec uwagi opinji publicznej ? Nie powiedzie się jej to.

* (Odjazd p. Nigra.—Jenerał Dix). *La Fr.* z d. 6 lutego pisze: Donosiliśmy o odjeździe p. Nigra do Florencji. Nieobecność posła włoskiego, który wyjechał za urlopem, nie potrwa dłużej nad dni piętnaście.—Dzienniki utrzymujące, że jenerał Dix, poseł Stanów Zjednoczonych, zostanie odwołany, podały zbyt przedwczesną wiadomość. Prawda, że przyjście do władzy nowych prezydentów w Washingtonie jest zwykle hasłem licznych zmian w składzie dyplomatów amerykańskich. Ale sądząc z pewnych wiadomości zaczerpniętych z wiaregodnego źródła, jenerał Dix ma podobno najwięcej szans utrzymania się pod nową adminisracją na posadzie zajmowanej przez niego tak zaszczytnie w Paryżu.

* (Ciało prawodawcze) ukończy wdniu 6-m b. m. rozprawy nad projektem do prawa o pożyczce miasta Paryża. Zapewniają, że rząd zgadzając się na wniosek komisji, odroczy część tego projektu dotyczącą m. Ljonu. Sądzą, że rozprawy nad tym przedmiotem podjęte być mogą dopiero po rozprawach nad budżetem na r. 1870. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Zaprzeczenie). *Paryż, 9 marca.* Pogłoska, która obiegała wczoraj na giełdzie o śmierci papieża jest zupełnie fałszywą. Pius IX nie tylko nie jest chory, ale z niezmordowaną czynnością zajmuje się przygotowaniami do soboru. (*La Fr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie

* (Ruch wyborczy w księztwach dunajskich. — Drogi żelazne). *Bukareszt, 5 marca.* Walka pomiędzy rządem i stronnictwem b. ministra Bratiano staje się coraz żywszą na polu wyborczem. Stronnicy poprzedniego ministerstwa jeżdżą po miastach, organizują w nich komiteta i zgromadzenia publiczne, i oskarżają głośno rząd i samego nawet księcia o zdradzanie dążności narodowych. Rząd spodziewa się wszelakoż, że te knowania nie odniosą skutku i że mieć on będzie większość w nowej izbie. Panuje powszechne przekonanie, że w razie przeciwnym, książę postanowił uciec się znowu do rozwiązania izby. — Prace około budowy dróg żelaznych w księztwach dunajskich prowadzone są z wielką czynnością. Minister robót publicznych dokłada wszelkich starań, ażeby w maju, kilka oddziałów tych dróg oddanych zostało do użytku powszechnego. Spodziewają się, że w październiku otwarty zostanie ruch na całej drodze żelaznej od Jass do Bukaresztu. (*Cor. Hav. Bul.*)

Grecja.

* (Sprawy greckie). Gabinet pod prezydencją p. Zaimisa, kieruje dosyć dobrze sterem rządowym. Wziął on nie jedną mieliznę, i gdyby nie wielki kłopot finansowy, mógłby prawie dopłynąć do portu. Ale zdaje się, że kapitaliści greccy, którzy podpisali się na pożyczkę zaprojektowaną przez ministerstwo Bulgarisa, przygotowują p. Zaimisowi nowe trudności. Mianowicie negocjanci heleńscy w Trjeście odmówili wypłaty podpisanych przez siebie sum. Tłumaczyć się oni mieli tem, że pożyczka przeznaczoną była na cele wojenne a nie na podtrzymanie pokoju. Argument ten jest bardzo stosowny dla odstręczenia innych osad greckich za granicą. Gabinet ateński obawia się, ażeby przykład ten nie znalazł naśladownictwa. Nadawać sobie pozór opozycji, udawać chęć wojowniczą, a nadewszystko nie płacić, jakiż to w istocie dobry wybieg! (*La Fr.*)

Sprawy bulgarskie.

Dziennik *L'Etoile d'Orient*, wychodzący w języku francuzkim w Bukareszcie, w jednym z ostatnich numerów pisze:

„Paryzki dziennik *Siècle*, zamieścił co następuje pod tytułem „Wschód:" Z bardzo poważnego źródła wiemy, że petycja bulgarska została przesłana do konferencji paryzkiej. Oryginał jej, datowany 10-go stycznia, został doręczony prezydującemu na konferencji. Prośba ta opatrzona jest w 54 podpisy znakomitych bulgarów, pochodzących z różnych prowincij Bulgarji, księży, świeckich, handlujących, obywateli ziemskich i osób należących do zawodów wyzwolonych. Podpisani, których umiarkowane opinje są znane, przedstawiają, że gdyby obecny stan rzeczy w Bulgarji miał dłużej potrwać, mogło by to zakłócić spokojność nad Dunajem, którą Europa chce zapewnić na archipelagu; że reformy z 1856 r. pozostały martwą literą, z powodu, iż wykonanie ich powierzone jest turkom. Ponieważ turcy sami nie potrafią się odrodzić, jakżeby mogli odrodzić innych? Życzenia bulgarów są: autonomja z administracją narodową; zgromadzenie wybrane przez głosowanie powszechne dwustopniowe; gubernator wybrany przez zgromadzenie i zatwierdzony przez sułtana. Rządy poręczające upraszane są, aby formalnie zawezwały Portę do udzielenia autonomji bulgarskiej dla zaspokojenia 7 milionów głów i utrwalenia pokoju na wschodzie."

L'Etoile d'Orient dodaje: „*Moniteur universel* z 8-go stycznia zamieścił, według *L'Etoile d'Orient* treść telegraficzną wspomnionej petycji bulgarów do konferencji paryzkiej."

W poprzednim numerze *L'Etoile d'Orient* pod tytułem: „Listy Bulgarskie," zamieszcza dwa następujące listy:

„Panie Redaktorze dziennika „L'Etoile d'Orient!"

„Mam zaszczyt zakomunikować panu załączoną kopję listu przesłanego do szanownej redakcji *Journal des Débats* przez jednego z mych współrodaków, i proszę pana, abyś był łaskaw dać mu gościnność w swym szacownym dzienniku. Przyjm panie redaktorze zapewnienie głębokiej wdzięczności, z jaką mam zaszczyt być, unižonym Pana sługą. *N.*"

„Panie Redaktorze dziennika „Journal des Débats!"

„Numer *Journal des Débats* z 24-go stycznia zawierał artykuł podpisany przez p. Ernesta Dottain, dotyczący narodowości w Turcji europejskiej. Znając bezstronność szacownego pańskiego dziennika, w którym uczony profesor, p. Saint-Marc Girardin, wznosi często swój szlachetny głos w obronie chrześcjan na Wschodzie, odważyłem się, nie krytykować artykuł szanownego p. Dottain, lecz podjąć po prostu kilka błędów dotyczących narodu bulgarskiego, które wcisnęły się do wspomnionego artykułu, z powodu niedokładnych wiadomości, posiadanych przez publiczność zachodnią o chrześcianach w Turcji; i proszę pana, panie redaktorze, abyś był łaskaw udzielić gościnność niniejszemu memu listowi w szpaltach swego szanownego dziennika.

„Rząd turecki, pomimo ogromnych postępów, które, jak utrzymuje, uczynił w swym systemie administracyjnym, od czasu jak został przyjęty do rodziny wielkich mocarstw europejskich, nie jest jeszcze w stanie dokonania spisu ludności, dla poznania, choć w przybliżeniu liczby i narodowości swych poddanych. Pomimo tej ważnej niedogodności, uczeni europejscy jeografowie jednozgodnie nadają Bulgarji ludność przeszło trzymiljonową, a nie dwumiljonową, jak było powiedziane w artykule p. Dottain. Prowincja ta jest prawie wyłącznie zamieszkała przez bulgarów; mała liczba armeńczyków, greków i żydów, o których wspomina p. Dottain, tonie w ogromnej większości ludności bulgarskiej, i równie nie rości sobie prawa do tworzenia narodowości odrębnej w Bulgarji, jak nie domagają się tego prawa w Rumunji i Serbji ich bracia armeńczycy, grecy i żydzi zamieszkali w obu tych księztwach. Z prawdziwych turków, są tylko w Bulgarji, urzędnicy, żandarmi, armja i w twierdzach, jak w Widynie, Nikopoli, Ruszczuku, Szumeniu i t. d. Reszta muzułmanów, około 300,000, jest pochodzenia bulgarskiego; w czasie najścia turków zostali zmuszeni przyjąć wiarę opowiadaną mieczem. Ci mahometanie bulgarscy nie umieją po turecku, mówią nawet najczystszym językiem bulgarskim, najmniej zepsutym przez wpływ obcych żywiołów; żony ich i córki nie zasłaniają sobie twarzy; potajemnie odbywają oni obrzędy chrześcjańskie i łatwo powróciliby do wiary swych ojców, gdyby nie potrzebowali się obawiać, że zostaną wymordowani przez fanatyzm rządu tureckiego.

„To co powiedziałem o Bulgarji, da się zastosować do Tracji i Macedonji, gdzie na ludność czteromiljonową jest także nieco armeńczyków, greków i żydów i około 300,000 kuco-wołochów, rozproszonych w masie bulgarów.

„Małe pokolenia znajdują się tylko pomiędzy albańczykami, lecz tam także narodowość skipetarska góruje nad różnorodnością, nie ras, ale rodzin, że się tak wyrazimy.

„Zatem jest faktem stwierdzonym, że Bulgarja, Tracja i Macedonja są zamieszkałe przez bulgarów, jak to wykazuje podróżnik, jeograf francuzki, szanowny p. Lejean, w swej mapie etnograficznej Turcji europejskiej; że Czarnogóra, Hercegowina i Bośnia są zaludnione przez serbów; Albanja przez skipedarów; a Tesalja i Epir przez greków. Co zaś do małych kolonij handlowych i rolniczych, różnych narodowości, które się osiedliły pośród tych mas, powtarzamy, iż nie mogą one rościć sobie pretensji do używania praw narodowych odrębnych, jak nie mają ich we Francji, niemieccy szewcy w Paryżu, lub w Rumunji przeszło milion bulgarów od Dniestru aż do wrót żelaznych.

„Najgłówniejszym argumentem turkofilów dla usprawiedliwienia utrzymania panowania turków nad chrześcjanami, jest mniemana nienawiść pomiędzy rasami, która podnieciłaby je do wymordowania się, skoro by dobroczynne i zbawienne jarzmo mahometanów przestało nad nimi ciążyć. To twierdzenie, jeżeli jest szczere, jest zupełnie błędne. Nie mogłaby istnieć nienawiść pomiędzy różnemi narodowościami chrześcjańskiemi w Turcji, chyba gdyby jedne uciskały drugie; ponieważ zaś są pod jednem jarzmem, używają zupełnej pomiędzy sobą równości i w posiadłościach sułtana może być nienawiść tylko pomiędzy panem a niewolnikami, rasą zaborczą i ilotami. Organa rządu tureckiego przesadziły w Europie ważność sporu eklezjastycznego pomiędzy bulgarami a duchowieństwem fanarjockiem, które jest więcej tureckie niż greckie: przedstawiły jako rzeczywistość ulubione marzenie Porty. Bulgarzy żądają autonomji kościoła, aby mogli się skupić i nabyć nowe siły narodowe, nie spuszczają z uwagi swego politycznego wyswobodzenia, nie mają tak samo powodu nienawidzenia narodu greckiego, dla tego że patrjarcha (grek) nie chce im nadać autonomji ich narodowego kościoła, jak garibaldczycy nie mają powodu nienawidzenia włochów, ponieważ papież (włoch), nie chce im ustąpić Rzymu. Chrześcjanie na Wschodzie zatem dalecy od wymordowania się, skoro jarzmo tureckie przestanie ich uciskać, wiedząc że ich rozdwojenie oddało ich w straszne wiekowe niewolnictwo, skorzystają z nauk przeszłości i zbratają się aby wzrastać i kwitnąć pod tarczą wolności.

„Kończąc swój artykuł, p. Dottain powiada: że pod opieką rządu tureckiego ludy chrześcjańskie, mogą żyć, „przekształcać się, nawet kwitnąć, *gdyby Porta" słuchała rad wielkich mocarstw i doświadczeń przeszłości.*

„Dopókiż najznakomitsze umysły Europy będą się kołysały w tych złudzeniach! Dopókiż będą w niewiadomości o prawdziwej naturze rządu tureckiego i o prawdziwych interesach ludzkości i cywilizacji!

„Porta nie chce i nie może zmienić swej polityki względem chrześcjan swych poddanych, ponieważ dla tego musiałaby wyrzec się zwierzchnictwa islamizmu nad chrześcjanizmem; ponieważ, stając się względem nich sprawiedliwą, musiałaby ich powołać do zarządu całem państwem, gdzie mają wskazane sobie miejsce przez swe zdolności, pilność i zręczność. Rząd konstantynopolski widzi doskonale przepaść otwartą pod swemi nogami, lecz kierowany swym fatalizmem, woli za pomocą chwilowych wykrętów przedłużyć swe konanie, niż zdecydować się na usunięcie swych niedołężnych współwyznawców na miejsce, na jakie zasługują.

„Gdyby rząd turecki choć cokolwiek sobie robił z rad, jakie od 15 lat udzielają mu mocarstwa europejskie, przystąpił by przynajmniej do najelementarniejszych reform. Przekładałby naprzykład nad swych żandarmów, uczciwych chrześcjan, nad zbiegowisko złodziei i rabusiów,—tak panie redaktorze, złodziei i rabusiów, którym dziś jest powierzone, nie czuwanie nad bezpieczeństwem życia i mienia poddanych sułtana, lecz tyranizowanie chrześcjan i wzbogacanie się ich kosztem; przekładałby na mudirów i kajmakanów, wykształconych chrześcian, nad ciemnych turków, niemających najmniejszego pojęcia o sprawiedliwości, a po największej części zaledwie umiejących czytać i pisać; zamiast rozrzucania pieniędzy na budowanie

willi i pałaców nad Bosforem, dla sułtana, jego ministrów i kreatur, na ogromne płace i ciągłe gratyfikacje wysokim urzędnikom, rząd turecki zaprowadziłby ład w swych finansach i powstrzymał swój upadek, przestając niszczyć swych poddanych przez uciążliwe podatki.

„Jedynym zaradczym środkiem przeciwko temu nieznośnemu stanowi na Wschodzie, byłoby nadanie narodowi bulgarskiemu autonomji pod zwierzchnictwem sułtana; natenczas cywilizacja wzniosłaby się w tym pięknym kraju; handel, na którym najwięcej by skorzystała Francja i Austrja, powiększył by się stokroć, jak to miało miejsce w Serbji i Rumunji od czasu ich wyswobodzenia; turcy nawet, żyjąc w otoczeniu cywilizacji i używając korzyści jakie by im zapewnił system konstytucyjny, podnieśli by się z obecnego stanu, a urodzajne pola Tracji i Macedonji, poprawione bezpieczeństwem życia i mienia, stałyby się pierwszym spichrzem Europy.

„Urzeczywistnienie tego wielkiego cudu spoczywa w jednem słowie, w jednem słówku wielkich mocarstw europejskich, które upierając się w niechęci poznania prawdziwych swych interesów, skazują się na niszczenie siebie i wymordowywanie się wzajemne perjodycznie za piękną sprawą, aby pozwolić panować nad brzegami Bosforu ciemnocie i niewolnictwu. „Przyjm Pan, Panie redaktorze zapewnienie i t. d.

G. M.

Doebling, 27 stycznia 1869 r.

Rozmaitości.

* (Ilość żonatych i bezżennych w Petersburgu). Gazeta *Sowr. Izw.* pisze, że podług statystycznych wiadomości, stosunek ludności bezżennej w Petersburgu do żonatej i zamężnej, jest uderzający. Kategorje na jakie dzieli się ludność, są następujące: dzieci nie mających lat 16 jest 91,512; bezżennych i panien 176,454; żonatych i zamężnych 195,497; wdowców i wdów 396,692; prócz tego osób których stan familijny jest niewiadomy 35,967, w tej liczbie 18,620 żołnierzy. Tym sposobem ilość bezżennych wynosi 39% ogółu ludności, a ilość żonatych i zamężnych 8%, tak, że prawie połowa ludności petersburgskiej należy do tych dwóch kategorij (bezżennych i wdowców); potrącając zaś z ogólnej cyfry ilość dzieci nie mających lat 16, wynoszącą 18%, stosunek bezżennych i wdowców do ilości żonatych i zamężnych będzie jak 3 do 2.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (**Magazyn wyrobów grzebieniarskich i galanteryjnych A. Rembalskiego przy placu teatralnym obok ratusza w pałacu dawniej Blanka Nr. 461 nowy 8**). Magazyn dopiero rzeczony mieszcząc się poprzednio przy ulicy Czystej w pałacu hrabiego Potockiego, jakkolwiek ówcześnie w niewielkim prowadzony lokalu, zdołał już jednak wyrobić dla siebie uznanie trafnym doborem wszelkich artykułów i przystępnością ceny, dziś atoli przeniesiony do znacznie większej lokalności, obok gmachu ratusza, urządzony gustownie, zaopatrzony w świeże zapasy towaru, *nieustępuje tego rodzaju magazynom pierwszorzędnym*. Przedewszystkiem p. Rembalski jako wykwalifikowany fabrykant grzebieniarski, *pod względem wyrobów z szyldkretu, rogu bawolego i zwyczajnego, kości słoniowej it.p. jest specjalistą* i dla tego też nigdzie może nie ma większego asortymentu najmodniejszych grzebieni—gładkich, ażurowych, z okuciem lub bez takowego, tak koniecznych do uzupełnienia damskiego stroju głowy, obok wszelkich grzebyków podpinających loki, szyniony i grupujące się włosy, tudzież szczotek i szczoteczek toaletowych. Wyroby tego rodzaju, p Rembalski uskutecznia także na żądanie w miarę wskazanych fasonów, przyjmując również reperacje uszkodzonych, delikatnych przedmiotów z kości, szyldkretu lub drzewa. W widokach handlowych, p. Rembalski, podobnie jak inni kupcy, wyjeżdża corocznie za granicę, aby z pierwszej ręki nabywając towar, mógł zarazem w wyborze onego skutecznie odpowiedzieć potrzebom i wymaganiom tutejszym; to też *oddział perfumerji i kosmetyków w magazynie jego każdy gust zadowolnić zdoła*. Tu także znajdujemy wielki dobór parasoli i parasolek, nader gustownych i tanich wachlarzy, różnych wyrobów ze skóry, jak pugilaresy, portmonety, cygarnice w rozlicznych fasonach i cygarniczki. Nie brak tu również *biżuterij paryzkich wiernie imitujących szczerozłote precjoza*, zapinek, spinek, klamerek, łańcuszków dewizkowych i t. p., obok mnóstwa wielu innych artykułów galanteryjnego przemysłu, służących do wygody i ozdoby biórek, buduarów i gabinetów. Słowem, magazyn p. Rembalskiego, przy dzisiejszym swoim rozwoju i szczerej a bezinteresownej chęci stania się użytecznym publiczności, ze wszech miar na względy i poparcie zasługuje.

Warszawa, dnia 25 Lutego (9 Marca).

Kalendarz.

We środę, 26 lutego (10 marca), — śśw. 40 męczenników.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 27; zach. o godz. 5 min. 55.

We czwartek, 27 lutego (11 marca), — śśw. Eulogjusza pap. i Pelagji pan.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 25; zach. o godz. 5 min. 57.

Stan pogody.

Dziś z rana — 2·0 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	749.4	748.6
Termometr Reaum	— 2·3	+ 0 8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 1·7, R. Największe zimno — 2°6 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach, **La Traviata (Violeta)**, przez artystów włoskich; abonament N. 10 lit. B. — Osoby: Violeta—panna *Artôt*; Flora—pani *Boguszewska*; Germont—p. *Padilla*; Alfred, syn jego—p. *Carrion*; Hrabia Gaston — p. *Cieślewski*; Baron—p. *Suszyński*; Margrabia— p. *Nowakiewicz*; Julja—panna *Bronisl. Rybicka*; Doktór—p. *Zakrzewski*; Anna, powiernica Violety—panna *Stankiewicz*.—**Tańce** z tamburynami i kastanietami.— *Jutro*, we środę, **Widowisko bezpłatne**: komedja **Apetyt i zaloty**; **Tańce Perskie**; **Kantata.**

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, szkic dramatyczny **Bez posagu**; komedja **Szlachectwo duszy** (2-gie wystąpienie panny Żółkowskiej). — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano szkic dramatyczny **Bez posagu**; komedję **Trefniś**, było osób 471.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *W niedzielę*, d. 2 (14) marca, danym będzie **Koncert** na rzecz tanich kuchen w Warszawie, przy warszawskiem towarzystwie dobroczynności istniejących, pod dyrekcją Jana Quatriniego, dyrektora opery warszawskiej.— Program: Uwertura z „Burgrafów", Dobrzyńskiego; Tercet „I fiori", Curschmana (panny: Macharzyńska, Brzechffa i Szwarcer); Romans „Luisa Miller", Verdiego (p. Dzierżanowski); Tercet na skrzypcę, wiolonczelę i fortepjan, H. Jareckiego (pp. T. Dietz, Moniuszko (syn) i autor); Romans „Eternamente", Fasso (panna Czujko); Walc na dwa soprany, Quatriniego (panny Macharzyńska i Brzechffa); Bout-en-train (1-y raz) Galop de concert, Ketterera; Duet „Saffo", Paciniego (panny Brzechffa i Szwarcer); Romans z towarzyszeniem wiolonczeli, Donizettego (panna Dz. i Moniuszko (syn); Duettino „I Marinari", Rossiniego (pp. T. i Ł. Dietz); Romans „Stella confidente", Robaudiego (p. Zabierzowski z towarz. skrzypiec p. Dietz); Kwartet z op. „Marta", Flotowa (panny Macharzyńska, Brzechffa, pp. Dzierżanowski i T. Dietz).— Początek o godzinie 1-ej z południa. — Cena biletów: numerowane miejsce kop. 50; nienumerowane kop. 30.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*. — Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-adjutant *Minkwitz*, z Wilna.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 656, wyjechało osób 306;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 192, wyjechało osób 216,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 135, wyjechało osób 214; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 211, w tej liczbie z zagranicy 16; wyjechało osób 204, w tej liczbie za granicę 11.

* Dnia 24 (8) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 72, umarło 6, pozostało 2094 (mężczyzn 1053, kobiet 1041), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 220, kobiet 186.

* W dniu 24 (8) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 14, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 5; razem 34;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 14, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4; razem 32.

Ceny targowe.

dnia 24 Lutego (8 Marca) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	80	5	70	6	75
Zyto	8	40	5	—	5	25
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	16	1	20	1	35

Pud siana od kop. 27½ — 30 Pud słomy od kop. 20 — 22½

Dowozy: Pszenicy 229; Zyta 343; Jęczmienia —; Owsa 86 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

	Żądano Rz.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	88	13	87	82
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	81	91	82	49
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	99	50	99	47
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	70	52	70	75
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	84	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	90	25	89	67
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	158		156	50
„ „ „ 1866 „ 100	154	50	155	—
5% Listy Zastaw. Rosji	97		95	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	68	25	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	99	—	98	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	87	—

WEXLE.			Żądano Rz.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	10	10	109	80
„	„ „	k. t.	109	80	109	65
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	109	80	109	65
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	50	7	48½
Paryż	300 Frank.	2 m.	93	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A	2 m.	90	75	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	99	25
„		k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. — k. 84/8

* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 8⅜.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘJ

z Berlina, d. 24 Lutego (8 Marca) 1869 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		82⅛
Weksle na Warszawę		81½
„ Peterburg 3 tygodn.		90¼
„ „ 3 miesięczny		88¼
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wieden 2 „		81½
Listy Zastawne 4%		67
Listy Likwidacyjne		57½
Obligacje Skarbowe 4%		68¾
Koleje Rosyjskie		85
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		-
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		58⅝
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		129¼
„ „ 2-em		129
5a Pożyczka Stieglitza 71¼ 5% L. Z. Ruskie		—
Zyto na targu „		56¾
dto „ dostawę		56¾

Z WIEDNIA	żądają	płacą
Weksle na Londyn		123 55
„ Hamburg		
„ Paryż		49 25
Pożyczka Narodowa		69 50
5% Metaliki		62 10
Akcje Banku Kredytowego		232 80

Z PARYZA	żądają	płacą
Renta 3%		71 10
Renta Włoska		56 30
Akcje Kredytu Ruchomego		283 75

Z LONDYNU	żądają	płacą
% Papiery (Consols		93¼

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. *1612. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia w Brukselli na dzień 21 Listopada r. z. w wieku lat 45 Edwarda Jezierskiego, mającego być rodem z miasta tutejszego, przesłanym został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski. 1-3

N. D. 1528. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й статьи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившуюся за границу еврейку города Пильвишекъ, Маріампольскаго Уезда, Хану Казанъ (она же Барздайтысъ), съ тремя малолѣтними дѣтьми, чтобы она въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратилась въ Царство Польское и явилась къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нею поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложенія 1847 года о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, 15 Февраля 1869 г.
Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 1618 *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Ponieważ mimo oznaczonego w poprzednich ogłoszeniach do 20 Lutego (4 Marca) r. b. terminu na wykupienie zalegających bagaży i towarów, niektóre przedmioty, a między niemi fortepian ekspedjowany pod dniem 5 (17) Lipca 1868 r. przez p. Methner z Gorzkowic do Warszawy, dotąd wykupiony nie został, przeto Dyrekcja ostatecznie uprzedza właściciela pomienionego fortepianu, że jeżeli takowego nie wykupi przed 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. to w tymże dniu najniezawodniej sprzedaż przez licytację zarządzoną będzie, a zarazem wzywa chęć kupna mających, aby w powyższym terminie do magazynu towarowego stacji Warszawa, zgłosić się zechcieli.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.
1—1 Prezydujący, Viemann.

N. D. 1627. *Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Zawiadamia osoby interesowane, że przy Zakładzie Wód tutejszych potrzebną będzie na czas tegorocznej pory kąpielnej orkiestra z 12-u artystów skompletowana należycie uzdolnionych, pod którym to względem wymagane jest od entreprenera świadectwo Instytutu muzycznego w Warszawie, lub jednego z PP. Dyrektorów orkiestr teatralnych Warszawskich.

Oprócz stałego ryczałtowego wynagrodzenia od Zarządu Wód, orkiestra pobierać będzie oddzielne wynagrodzenie za granie na zabawach publicznych, za oddzielnem umówieniem się z osobami interesowanemi, a nadto za grywanie w teatrze.

Deklaracje zgłaszających się PP. Entreprenerów przyjmować będzie Zarząd do dnia 3 (15) Kwietnia r. b.

Bliższą zaś informacją powziąść można na miejscu w Zarządzie.

Ciechocinek d. 18 (30) Stycznia 1869 r.
1—3 Prezydujący, Rejewski.

N. D. *1632. Sędzia Komisarz Masy Upadłości Benjamina Ornadel.*

Wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli Masy Upadłości Benjamina Ornadeł, ażeby się dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 5 po południu, stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie w domu przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a to celem podania stosownie do art. 480 K H. potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych tejże masy.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1869 r.
1—1 J. A. Krausse.

N. D. 1633. *Kuratorowie Masy Upadłości Benjamina Ornadel.*

Podają do wiadomości wierzycieli tejże masy, iż wyrok Trybunału Handlowego w Warszawie z dnia 11 (23) Lutego r. b. ogłaszający Upadłość Benjamina Ornadel, wyrokiem tegoż Trybunału z dnia 18 Lutego (2 Marca) r. b. z opozycji zapadłym, w tem zmieniony został; iż zaczęcie się rzeczonej upadłości, do dnia 16 (28) Stycznia 1869 r. cofnął, i w miejsce oddania pod dozór policyjny Upadłego Benjamina Ornadel, osadzenie osoby jego w areszcie cywilnym, postanowił.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1869 r.
Zbigniew Woźnicki Patron Tryb.
S. Wolf Lapidus.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 1620. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Zoraastra Ulatowskiego, właściciela dóbr Złotkowe z Okręgu Konińskiego i zapisanego w dziale II wykazu tychże dóbr, prawa odkupu realności.

2. Augustyna Ploty, co do współwłasności dóbr Biskupice Smolane z O gu Kaliszskiego, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 1 (13) Września 1869 roku przed sobą wyznaczam.

1—2 Leon Łopuski.

N. D. *1621. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza, że na dzień 1 (13) Września 1869 roku oznaczony został termin ostateczny do ukończenia postępowania spadkowego po Marcinie Klemensowskim, jako właścicielu dóbr Gruszczyn z Okręgu Kozienickiego, i po Teodorze Żebrowskim, jako wierzycielu sumy rsr. 1,800 zabezpieczonej na nieruchomości w Radomiu Nr. 186 hipotecznie oznaczonej.

1—2 Paweł Karwadzki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. *1626. Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się przed Zarządem Wód w Ciechocinku, licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus, napisane na papierze stemplowym w formie zwykle obowiązującej, na dostawę dla łazienek w r. b.

Węgli kamiennych maszynowych korcy warsz 1308, od kop. 87$\frac{1}{2}$ za korzec. Drzewa opałowego sosnowego sażeni kub. 15, od rsr. 15 za sażeń kub. Oliwy Leccer funtów 150, od kop. 26$\frac{1}{2}$ za funt. Łoju funtów 35, od kop. 15. Konopi funtów 35, od kop. 20. Blejwasu funtów 25, od kop. 20. Skóry mastrychtowej funtów 10, od rsr. 1 kop. 20. Oleju lnianego pół wiadra, od rsr. 4 kop. 50 za wiadro.

Vadium do licytacji wymagane jest do węgli rsr. 114, do drzewa rsr. 22$\frac{1}{2}$, do materjałów dychtunkowo-smarowych rsr. 7.

Na koszta zaś ogłoszeń do węgli rsr. 5.

Na koszta zaś ogłoszeń do drzewa rsr. 1 kop 50.

Na koszta zaś ogłoszeń do materjałów kop. 50.

Bliższe warunki mogą być przejrzane każdodziennie prócz świąt w biurze zakładu warzelni soli.

Ciechocinek dnia 18 (30) Stycznia 1869 r.
1—3 Prezydujący, Rejewski.

N. D. 1443. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha w Warszawie.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 10 (22) Marca r. b. o godzinie 4 po południu, w Kancelarji Administracyjnej tegoż szpitala S go Ducha w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr. 750/1, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja na dwunastoletnie od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r. do d. 20 Maja (1 Czerwca) 1881 r. wydzierżawienie folwarku szpitalnego Brudno, z miejscową propinacją, położonego w guberni Warszawskiej powiecie Warszawskim, tuż za Pragą.

Pomieniony folwark zawiera ogólnej przestrzeni mórg 893 prętów 177 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 457 sażeni 2248 miary rosyjskiej.

Praetium liciti wynosi rs. 2655 k. 14.

Konkurenci przed przystąpieniem do licytacji obowiązani są złożyć do kasy szpitalnej vadium w ilości rs. 1,330 i udowodnić kwalifikją świadectwem świeżej daty przez właściwego Naczelnika Powiatu, w myśl Postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. wydanem.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji szpitalnej każdodziennie od godziny 9 z rana do 6 po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1869 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.
2—2 Nadzorca Szpitala, Michalski.

N. D. *1507. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i bufet sosnowe, miarki do wódki, 10 flaszek wódki i t. p., w dniu 4 (16) Marca 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1390*B.* przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1869 r.
A. Gagatnicki.

N. D. *1631. Rejent Kancelarji Okręgu Czerskiego.*

Zawiadamia strony interesowane, iż stosownie do żądania sukcesorów po niegdy Icku i Ruchli małżonkach Wildman pozostałych z upoważnienia JW Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. z. za Nr. 13445 wydanego, na gruncie folwarku Skargowa pod miastem Grójcem położonego w dniu 3 (15) Marca r. b. o godzinie 10 z rana przed podpisanym Rejentem odbywać się będzie licytacja publiczna przez którą sprzedane zostaną ruchomości do spadku należące, a mianowicie: meble, garderoba, bielizna, miedź, książki, hebrajskie i t. p. przedmiota.

Grójec dnia 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
1—1 Sikorski.

N. D. 1637. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Na żądanie opieki nieletnich Henryki i Karola rodzeństwa Sliwowskich, objawione w skutek Uchwały Rady familijnej w d. 13 (25) Lutego r. b. w Sądzie Pokoju Wydziału I, w Warszawie nastąpionej, oraz na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 24 Lutego (8 Marca) r. b. do N. 2590 wydanego, ruchomości do spadku po niegdy Kiljanie Sliwowskim, oraz po żonie jego Adeli z domu Duplan Sliwowskiej pozostałego należące, jako to: różne meble jesionowe i machoniowe, fortepian, lustra, suknie, bielizna męzka i damska, pściel, miedź kuchenna, książki, różne kosztowności i inne przedmioty, sprzedane będą przez licytację publiczną tu w Warszawie w domu pod Nr. 2323 przy ulicy Dzikiej, w d. 5 (17) Marca r. b. o godzinie 10 z rana, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1869 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 1619. Dnia 11 Marca r. b. zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości przez publiczne licytacje sprzedane będą, a mianowicie: o godzinie 11 z rana w rynku Nowego-Miasta w Warszawie: salopa damska fatrem lisami podbita, i palto zimowe męzkie, a o godzinie 1 z południa na targu Sewerynów w Warszawie: zegar stołowy, zegarek złoty ankier, figury bronzowe, bile bilardowe i t. p. przedmiota.

1—1 Marcelli *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 1638. W d. 27 Lutego (11 Marca) 1869 r. o godzinie 10 z rana, na targu Stare-Miasto: meble machoniowe i jesionowe, lustro i t. p., w d. zaś 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. o godzinie 11 z rana, na targu Muranów zwanym: meble jesionowe, szafy sosnowe sklepowe, warsztat tokarski, cybuchy, laski rożne, lichtarze i t. p. w Warszawie, jako w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

1—1 J. *Orłowski* Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

JUTRO DZIENNIK NIE WYJDZIE.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1217. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 11 (23) Марта 1869 г., въ 12 часовъ дня, будутъ производиться въ залѣ присутствія сего Правленія публичные торги съ аукціона, на продажу поступившихъ въ казну послѣ Римско-Католическаго прихода, Люблинскаго уѣзда, въ деревнѣ Кржчоновѣ, земель, содержащихъ въ себѣ 170 мор. 27 прент., вмѣстѣ съ находящимися на нихъ строеніями.

Торги начнутся отъ суммы 3,928 руб., и будутъ производиться изустно, дозваляется однао подавить объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ, кои должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ, на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства и представлены на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ дня выше прописаннаго числа и будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ. Означенныя земли обращаются въ продажу съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 года со всѣми правами, доходами, угодьями и обязательствами, какія по нынѣ имѣетъ казна Царства.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить въ Губернское или окружное казначейство залогъ въ суммѣ 393 рубля наличными деньгами, или ликвидаціонными листами, или же иными Государственными билетами Имперіи и Царства съ надлежами купонами и казначейскія въ томъ квитанціи, представить при торгахъ, или приложить къ поданнымъ объявленіямъ.

Всѣ прочія условія и описаніе земель, могутъ быть пересмотрены ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ имуществъ за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ ... Февраля 1869 г. N. . . . . симъ заявляю, что обязуюсь купить поступившія въ казну послѣ римско-католическаго прихода въ дер. Кржчоновѣ земли и строенія за сумму (написать цифрами и словами) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, предписанныхъ для настоящей продажи.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (цифрами и словами) прилагаю квитанцію N. казначейства и залогъ этотъ въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично изъ N. казначейства.

Постоянное мое жительство въ N. число, мѣсяцъ и годъ. (Подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, д. 5 (17) Февраля 1869 г.
Асесоръ, Шмидтъ.
3—3 Дѣлопроизводитель, Влодарскій.

N. D. 1431. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго на срокъ 10 (22) Марта 1869 года, назначены публичные торги на продажу состоящихъ въ Кѣлецкой Губерніи и Уѣздѣ въ г. Хенцинахъ двухъ помонастырскихъ деревянныхъ домовъ вмѣстѣ съ плацами, на коихъ оные построены, изъ сихъ домовъ 1 состоящій на Малогощской улицѣ подъ Нр. 254 оцѣненъ въ 330 р., а 2-й на Вензенной улицѣ подъ Нр. 209 въ 300 р. и съ этихъ суммъ начинаются торги in plus.

Относящіяся къ этимъ торгамъ условія могутъ быть разматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ обязны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части торговой суммы.

Г. Кѣльцы, 11 Февраля 1869 года.
2—3 Дѣлопроизводитель, Юрковскій.

N. D. 1184. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Отъ Сувалкскаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи этаго Правленія будутъ производиться 5 (17) Марта с. г. до 12 часовъ дня, торги на поставку обмундированія для нижнихъ чиновъ Земской Стражи здѣшней Губерніи по сроку 1869 г., а именно: а) Мундировъ для старшихъ стражниковъ 46 и для младшихъ 175; б) Суконныхъ шароваръ 222; в) Кителей 224; г) Лѣтнихъ шароваръ 223 и д) драповыхъ плащей 222. Торгъ начнется съ суммы 34 руб. $11^3/_4$ коп. за каждый полный комплектъ обмундированія (по оцѣнкѣ: мундира въ 7 р. 60 коп., суконныхъ шараваръ въ 6 р. 60 к., кителя въ 2 р. 25 к., лѣтнихъ шароваръ въ 1 руб. 30 к. и плаща въ 16 р. $36^3/_4$ к.), или вообще съ 7,572 р. $28^1/_2$ к. за все обмундированіе выше исчисленное. Сдѣлевная же при торгахъ лицомъ принявшимъ на себя этотъ подрядъ уступка будетъ расчислена на всѣ предметы несоставляющіе полнаго комплекта обмундированія, соразмѣрно выше означенной ихъ оцѣнкѣ и за тѣмъ по исключеніи такой уступки, будетъ произведена въ свое время причитающаяся подрядчику отъ казны плата. Лица желающіе участвовать въ торгахъ, должны до начатія ихъ прислать или представить лично Губернскому Правленію въ запечатанныхъ конвертахъ, объявленія на гербовой 30 коп. бумагѣ, о цѣнѣ, по которой соглашаются принять постройки одного комплекта обмундированія; при чемъ въ объявленіяхъ этихъ недолжно быть подчистокъ ни поправокъ. Послѣ же распечатанія конвертовъ съ объявленіями, въ присутствіи Правленія будетъ произведена между явившимися лично контрагентами, гласная переторжка, начиная ее съ самихъ выгоднѣйшихъ для казны цѣнъ, предложенныхъ въ запечатанномъ объявленіи.

Залогъ долженъ быть представленъ при торгахъ въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы т. е. въ 758 рублей, наличными деньгами, или же билетами кредитныхъ установленій Имперіи или Привисленскаго края, а послѣ торговъ долженъ быть тотчасъ дополненъ соразмѣрно $^1/_5$ части той суммы, за которую будетъ принята контрагентомъ поставка обмундированія.

Подробныя кондиціи на постройку обмундированія, независимо отъ предъявленія ихъ при самихъ торгахъ, могутъ быть до того времени ежедневно, кромѣ праздничныхъ дней, предъявляемы желающимъ для прочтенія въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Форма объявленія подаваемаго контрагентами въ Губернское Правленіе.

Вслѣдствіе объявленія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ . . Февраля 1869 года за N. . . . объ имѣющихъ производиться торгахъ на поставку обмундированія для Земской Стражи на 1869 годъ, симъ заявляю, что обязываюсь принять на себя поставку этаго обмундированія съ платою мнѣ отъ казны за каждый комплектъ его по (писать сумму цифрами и прописью) и съ соблюденіемъ всѣхъ условій, предписанныхъ для этой поставки торговыми кондиціями.

Въ видѣ временнаго залога по этому подряду прилагаю наличныхъ денегъ (столько то) или же такіе то билеты на сумму (писать цифрами и прописью).

Мѣсто постояннаго моего жительсва въ NN.

Настоящее объявленіе писано въ NN., мѣсяца N. дня 1869 г. (подписать четко имя и прозваніе.

Г. Сувалки, Февраля 4 дня 1869 года.
3—3 Совѣтникъ, Явишевскій.

N. D. 1182. *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи его, будутъ производиться 4 (16) Марта сего года публичныя торги на продажу огородныхъ и сѣнокосныхъ земель въ г. Остролекѣ, вмѣстѣ съ находящимися среди нихъ, строеніями, озеромъ и дубовымъ лѣсомъ всего пространствомъ 155 мор. 295 прен. поступившихъ въ казну отъ закрытаго монастыря ксендзовъ Бернардиновъ отъ оцѣночной суммы 8,183 руб. 60 коп.

Желающіе пріобрѣсти эти угодія, приглашаются въ означенный срокъ въ Губернское Правленіе съ залоговыми деньгами въ количествѣ равнающемся $^1/_{10}$ части стоимости продаваемыхъ угодіи.

Условія относящіяся къ сей продажѣ, могутъ быть разсматриваемы заблаговременно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ.

Кромѣ изустныхъ торговъ, дозволяется соискателямъ представлять до 12 часовъ опредѣленнаго къ торгамъ дня, запечатанныя объявленія которыя будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга.

Г. Ломжа, Февраля 4 дня 1869 года.
3—3 Завѣдывающій Отдѣленіемъ, Мацкевичъ.

N. D. 1270. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Kielcach.*

Na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i stosownych upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, uwiadamia wszystkich interesowanych, że pozostałe po uwłaszczeniu włościan dobra ziemskie:

1. Brzezie, w okręgu Stopnickim.
2. Chycza wielka i mała, oraz Brzostek, w okręgu Jędrzejowskim.
3. Pradła, Gołuchowice i Siedliszewice, z pewnemi gruntami od Siemierzyć odgraniczonemi, w okręgu Pilickim.
4. Rzeszówek v. Rzeszów, z folwarkiem Golice w okręgu Jędrzejowskim. i
5. Skiby, w okręgu Kieleckim, gubernji Kieleckiej położone, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych: Brzezie rs. 470, Chycza rs. 1,630, Pradła rs. 4,300, Rzeszówek rs. 1,170, a Skiby rs. 650; po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymusowej sprzedaży, wystawione zostały na drugą czyli ostateczną sprzedaż przymusową przez licytację publiczną od zniżonego szacunku.

Sprzedaże odbywać się będą w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej dóbr:

Brzezia w d. 8 (20) Kwietnia 1869 r. przed Rejentem Szczepanowskim Adamem.

Chyczy w d. 8 (20) Kwietnia 1869 r. przed Rejentem Makowskim Stanisławem.

Pradeł w d. 9 (21) Kwietnia 1869 r. przed Rejentem Szczepanowskim Adamem.

Rzeszówka w d. 9 (21) Kwietnia 1869 roku. przed Rejentem Makowskim Stanisławem.

Skib w d. 9 (21) Kwietnia 1869 r. przed Rejentem Makowskim Stanisławem, lub innym, który by go zastępował, poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji Ziemiańskiej w m. gubernjalnem Kielcach przy ulicy Konstantego, w domu gdzie hypoteka.

Vadia do licytacji w gotowiźnie, lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami oznaczone są dla dóbr:

Brzezia na rs. 900, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 2,400.

Chyczy na rs. 3,000, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 9,500.

Pradeł na rs. 7,000, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 24,000.

Rzeszówka na rs. 2,100, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 6,300.

Skib na rs. 1,200, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 3450.

Również listy likwidacyjne w odpowiedniej podług kursu ilości, na vadia składane być mogą.

Warunki do licytacji są do przejrzenia w księgach hypotecznych właściwych dóbr i w biurze Dyrekcji Szczegółowej

Ostrzeżenie. Jeśli nikt się nie zgłosi z chęcią kupna, dobra przysądzone będą na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kielce d. 7 (19) Lutego 1869 r.
Prezes, Rożycki.
1—1 Pisarz, Janczewski.

N. D. 1516. *Варшавское Крѣпостное Инженерное Управленіе.*

При Варшавскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи 10 (22) Марта мѣсяца сего года въ 11 часовъ утра назначаются публичные торги безъ переторжки на продажу, въ сломку двухъ ветхихъ сараевъ подъ N. 482 и 483, состоящимъ при Готическомъ домѣ въ Повонзковскомъ лагерѣ.

Сараи эти желающіе могутъ осматривать ежедневно отъ 10 часовъ утра до 2 по полудни по указанію Смотрителя строеній въ Артилерійскомъ лагерѣ Геримскаго.

Условія на продажу упомянутыхъ сараевъ можно читать отъ 10 часовъ утра до 2 по полудни въ Варшавскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи въ Цитадели.

Г. Варшава, дня 18 Февраля 1869 г.
Начальникъ Варшавскаго Крѣпостнаго Инженернаго Управленія, Военный
2—3 Инженеръ, Полковникъ, (. . . . . .)

N. D. 1180. *Управленіе Ловичскаго Княжества.*

Объяетъ симъ, что въ присутствіи онаго Управленія въ селеніи Лышковице 6 (18) Марта с. г. въ 12 часовъ утра производиться будутъ публичные торги in plus на отдачу въ 12-лѣтнее арендное содержаніе вѣтреныхъ мельницъ, одной въ селеніи Злаковъ Косцѣльны, Іезіорковской гмины, другой въ селеніи Яцковице Піярскіе и третей въ селеніи Злаковъ Боровы Бэнковской гмины, срокомъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года по 20 Мая (1 Іюня) 1881 года.

Цѣна для торговъ опрѣляется:

а) Для мельницы въ Злаковѣ Косцѣльнымъ 42 р. $40^1/_2$ к.

б) Для мельницы въ Яцковицахъ Піярскихъ 31 р. 59 к.

в) Для мельницы въ Злаковѣ Боровымъ 40 р. 35 к. въ годъ.

Желающіе торговаться обязаны явиться въ означеннымъ срокѣ въ Управленіе Княжествомъ и представить наличными деньгами залогъ равняющійся половинѣ указанной выше годичной арендной платы, залогъ этотъ лице за коимъ состоятся торги увеличить тотъ часъ же до половины предложенной имъ на торгахъ арендной суммы, другимъ же лицамъ представленные залоги будутъ немедлено возвращены.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы желающими въ Управленіи Княжествомъ Ловичскомъ въ селеніи Лышковице во всякое время исключая праздничныхъ дней.

Лышковицы, Февраля 6 (18) д. 1869 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
3—3 Колежскій Совѣтникъ,
Стефановичъ.

N. D. 1432. *Управленіе Ловичскимъ Княжествомъ.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Управленія Княжествомъ Ловичскимъ въ сел. Лышковице, 3 (15) Марта с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться публичные торги in plus на продажу оптомъ восмисотъ штукъ ольховаго лѣса, расположеннаго при деревни Сломковѣ, гминѣ Скерневка, Скерневицкаго Уѣзда, въ разстояніи отъ города Скерневице шесть верстъ, отъ шоссейной же дороги, ведущей изъ города Скерневицъ въ сел. Лышковице въ одной верстѣ.

Цѣна опредѣляется для торговъ въ 150 руб. сер.

Желающій торговаться обязанъ явиться въ означенный срокъ въ сел. Лышковице, и представить залогъ равняющійся половинѣ цѣны назначенной къ торгамъ.

Лице за которымъ состоятся торги, должно уплатить тотъ часъ же сумму предложенлю на торгахъ, другимъ же соискателямъ, представленные залоги, будутъ немедленно по закрытіи торговъ возвращены.

Условія для торговъ могутъ быть разсмотрѣны во всякое время въ присутствіи Управленія въ сел. Лышковице, кромѣ праздничныхъ дней.

Лышковицы, Февраля 13 (25) д. 1869 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ, Коллежскій Совѣтникъ,
3—3 Стефановичъ.

N. D. 1234, *Управленіе Княжествомъ Ловичскимъ.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго Управленія въ селеніи Лышковице 10 (22) Марта с. г. въ 12 часовъ утра производится будутъ публичные торги (in plus) на отдачу въ 12 лѣтнее арендное содержаніе водяныхъ мельницъ, одной въ селеніи Дзержговѣ, другой на усадьбѣ Рыдвань и третей въ селеніи Памѣнтна, срокомъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1881 года.

Цѣна опредѣляется для торговъ: а) для мельницы въ Дзержговѣ 105 руб; б) на усадьбѣ Рыдвань 91 руб. $10^1/_2$ коп., и в) въ Памѣнтнѣ 90 руб. въ годъ.

Желающіе торговаться обязаны явиться въ означенномъ срокѣ въ Управленіе Княжествомъ представить наличными деньгами залогъ равняющійся половинъ указанной выше годичной арендной платы, залогъ этотъ, лице за коимъ состоятся торги, увѣличитъ тотъ часъ же до половинѣ предложенной имъ на торгахъ арендной суммы, другимъ же лицамъ представленные залоги будутъ немедлено возвращены.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы желающими въ Управленіи Княжествомъ Ловичскимъ въ селеніи Лышковице во всякое время исключая праздничныхъ дней.

Лышковице дня 8 (20) Февраля 1869 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Колежскій Совѣтникъ, Стефановичъ.
3—3 Секретарь, Дзѣржановскій.

N. D. 1488. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

По случаю не сдержанія условій контракта заключеннаго съ Изразломъ Бинковскимъ на аренду по приходскаго участка въ городѣ Коло и неакуратнаго взноса причитающегося съ него аренднаго платежа.

Кольское Уѣздное Управленіе доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 3 (15) Марта сего года съ 10 часовъ утра въ присутствіи онаго Управленія на рыскъ упомянутаго арендатора Бинковскаго производиться будутъ новые торги посредствомъ запечатаныхъ объявленій на отдачу въ арендное содержаніе тогоже по приходскаго участка, начиная срокъ со дня производства торговъ по 17 (29) Сентября сего 1869 года (in plus) отъ суммы 465 р. 50 коп.

Всякій желающій торговатся обязанъ до назначеннаго выше срока представить запечатанную декларацію составленную по прилагаемой формѣ, съ приложеніемъ къ ней казначейской квитанціи на внесенный имъ залогъ въ суммѣ 117 рублей

а равно свидѣтельства подлежащей власти удостовѣряющее, что подающій декларацію имѣетъ соотвѣтственное состояніе и какъ совершеннолѣтній къ дѣйствіямъ по официяльнымъ дѣламъ способенъ. Торговые кондиціи могутъ быть пересматриваемы ежедневно во время службы за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Коло, 15 Февраля 1869 года.

3—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія отъ Февраля сего года за N. симъ объявляю, что обязываюсь взять въ содержаніе въ арендное содержаніе по приходскій участокъ земель въ городѣ Коло по 17 (29) Сентября сего 1869 года за сумму . . . руб. . . . коп. (здѣсь прописать цифры словами безъ поправокъ), подвергая себя заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ, которыя мнѣ хорошо извѣстны. Свидѣтельство выданное мнѣ N. и квитанцію N. казначейства на поставленный въ суммѣ 117 р. с. залогъ прилагаю и за полученіемъ такового въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь или о высылкѣ въ NN. на мой счетъ по почтѣ прошу.

Постоянное мое жительство въ N. писать N. числа мѣсяца и года.

(Подписать имя и фамилію).

N. D. 1179. *Ново-Радомское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 28 Января (9 Февраля) 1869 г. за N. 447, 27 числа Марта (8 Апрѣля) мца сего же года будутъ производиться Уѣзднымъ Секвестраторомъ въ г. Новорадомскѣ, въ присутсвіи Бургомистра, въ 11 часовъ утра, на площади возлѣ Магистрата, публичные изустные торги на продажу арестованныхъ въ имѣніи Кетлинъ, помѣщика Іосифа Григовича движимостей за недоимку процентовъ въ суммѣ 1,340 р. 17½ к. с. отъ ссуды, выданной подъ залогъ сего имѣнія. Движимости эти заключаются въ слѣдующемъ:

Овецъ 284 штукъ, оцѣнены по 1 р. 50 к. с., всего на 426 р.

Коровъ 22, всего на 440 р.

Яловаго скота 4, всего на 40 р.

Воловъ 12, всего на 360 р.

Лошадей экипажныхъ 2, всего на 100 руб.

Полукрытая коляска, 60 р.

Гарнитуръ мебели 60 р.

А всего на сумму 1486 р.

Г. Новорадомскъ, 5 (17) Февраля 1869 г.

3—3 Начальникъ Уѣза, (. . . . . .).

N. D. 1369. *Лодзинскій Городовой Магистратъ.*

Объявляетъ, что 11 (23) Марта сего года въ 10 часовъ утра въ присутствіи Магистрата произведены будутъ торги на подрядъ починки Лодзинской городской ратуши. Торги начнутся съ суммы 2,663 руб. 90½ коп.

Желающіе взять на себя сказанный подрядъ обязаны въ выше означенный срокъ представить по прилагаемой формѣ объявленіе на гербовой бумагѣ въ 15 копѣекъ написанное четко безъ поправокъ и подчистокъ, съ приложеніемъ квитанціи городской или другой касы на вносъ залога равняющагося $1/10$ части всей торговой суммы а именно 267 руб., который отказывающимся немедленно будетъ возвращенъ.

Объявленіе должно быть запечатано въ конвертѣ. Условія для торговъ можно читать ежедневно въ Магистратѣ въ часы присутствія.

Г. Лодзь, Февраля 12 (24) дня 1869 г.

2—3 Президентъ, Поленсъ.

Форма объявленія.

Согласно объявленію Лодзинскаго Городоваго Магистрата отъ 12 (24) Февраля с. г. представляю настоящее объявленіе въ томъ, что я обязываюсь взять въ подрядъ починку Лодзинской городской ратуши за столько то рублей и столько то копѣекъ (здѣсь слѣдуетъ прописать деньги прописью и цифрами), а равно соглашаюсь на всѣ мнѣ въ полнѣ извѣстныя условія квитанцію на внесенный залогъ въ количествѣ 267 руб. прилагаю. Писалъ въ городѣ N. мца N. дня 1869 г.

Здѣсь слѣдуетъ подписать четко имя и фамилію.

На конвертѣ слѣдуетъ писать: Объявленіе къ торгамъ на починку Лодзинской городской ратуши.

N. D. 1233. *Брокское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что согласно предписанію Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 9 Января с. г. за N. 105, въ канцеляріи сего Управленія, въ усадьбѣ Антоново, Марта 11 (23) числа с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться въ четвертомъ срокѣ публичные торги на продажу лѣса лѣсосѣками въ участкахъ, а именно:

Въ участкѣ Руда, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ 250 руб. 22 к.
„ 1852/3 „ 213 „ 89 „
„ 1854/5 „ 589 „ 39½ к.
„ 1856/7 „ 703 „ 99½ к.
„ 1858/9 „ 983 „ 58½ к.

Въ участкѣ Лисковизна, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ 191 руб. 74 к.
„ 1852/3 „ 469 „ 47 „
„ 1854/5 „ 976 „ 52 „
„ 1856/7 „ 558 „ 55 „
„ 1858/9 „ 705 „ 36 „
„ 1862 „ 1,193 „ 32 „

Въ участкѣ Журавенецъ, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ 306 руб. 46 к.
„ 1852/3 „ 278 „ 92 „
„ 1854/5 „ 542 „ 38 „
„ 1856/7 „ 775 „ 93 „
„ 1858/9 „ 1,141 „ 53 „
„ 1860/1 „ 1,432 „ 87 „
„ 1862 „ 523 „ 95 „

Въ участкѣ Турка, въ II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ 131 руб. 57 к.
„ 1852/3 „ 292 „ 58 „
„ 1854/5 „ 448 „ 1 „
„ 1856/7 „ 870 „ 36 „
„ 1858/9 „ 1,293 „ 69 „
„ 1860/1 „ 1,283 „ 23 „
„ 1862 „ 524 „ 38 „

Въ участкѣ Добѣхи, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ 264 руб. 14 к.
„ 1852/3 „ 128 „ 57 „
„ 1854/5 „ 467 „ 32 „
„ 1866/7 „ 446 „ 5 „
„ 1858/9 „ 430 „ 86 „

Въ участкѣ Грабовница, во II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850/1 г. оцѣнен. въ 24 руб. 91 к.
„ 1852/3 „ 36 „ 90 „
„ 1854/5/6 „ 89 „ 64 „
„ 1857/8 „ 418 „ 50 „
„ 1859/60 „ 646 „ 93 „

Въ участкѣ Суменжне въ I округѣ въ лѣсосѣкахъ.

Оцѣненныхъ въ 1,258 руб. 45 к.

Въ участкѣ Суменжне, въ II округѣ въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1851 г. оцѣнен. въ 1 руб. 93 к.
„ 1852 „ 2 „ 58 „
„ 1853 „ 4 „ 30 „
„ 1854 „ 23 „ 51 „
„ 1855 „ 61 „ 86 „
„ 1856 „ 55 „ 1 „
„ 1857 „ 66 „ 76 „
„ 1858 „ 93 „ 86 „
„ 1859 „ 92 „ 17 „
„ 1860 „ 70 „ 68 „
„ 1861 „ 48 „ 72 „
„ 1862 „ 213 „ 84 „

Въ участкѣ Орло, въ IV округѣ, въ лѣсокѣкахъ.

Оцѣненныххъ въ 331 руб. 31 к.

Въ участкѣ Орло, въ I округѣ въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1850 г. оцѣнен. въ 17 руб. 21 к.
„ 1851 „ 84 „ 26 „
„ 1852 „ 39 „ 76 „
„ 1853 „ 321 „ 65 „
„ 1854 „ 266 „ 16 „
„ 1855 „ 284 „ 3 „
„ 1856 „ 172 „ 20 „
„ 1857 „ 93 „ 34 „
„ 1858 „ 140 „ 12 „
„ 1859 „ 52 „ 53 „
„ 1860 „ 27 „ 31 „
„ 1861 „ 98 „ 36 „

Въ участкѣ Орло, въ II округѣ, въ лѣсосѣкахъ.

Съ 1862 г. оцѣнен. въ 157 руб 24 коп.

Лица желающія участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ, равняющійся $1/10$ части оцѣночной суммы, срокъ на выдѣлку и уборку лѣснаго матеріала назначается.

Подробныя условія этой продажи можно разматривать въ канцеляріи Брокскаго Лѣснаго Управленія ежедневно исключая воскресныхъ и табельныхъ дней.

въ Антоновѣ, Февраля 4 (16) д. 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,

3—3 Трѣцинскій.

N. D. 1362. *Новогродское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Финансоваго въ Царствѣ Польскомъ Управленія отъ 24 Января с. г. за N. 51,474/25,950, Новогродское Лѣсное Управленіе объявляетъ, что 6 (18) Марта с. г. въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ дер. Гаврихахъ, произведены будутъ публичные изустные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣковъ:

Предназначенныхъ къ вырубкѣ въ 1867 году.

Въ участкѣ Злотагора лѣс. N. 3, оцѣненная въ 107 р. 63 к.

Предназначенныхъ къ вырубкѣ въ 1868 году.

Въ участкѣ Чарня, лѣс. N. 11, оцѣненная въ 134 р. 37 коп.

Въ участ. Вудзиска, лѣс. N. 4, оцѣненная въ 38 р. 30 к.

Предназначенныхъ къ вырубкѣ въ 1869 году.

Въ участ. Морговники, лѣсос. N. 13, оцѣненныхъ въ 33 р. 70 к.

Въ участ. Дембчики, лѣс. N. 15, оцѣненныхъ въ 91 р. 54 к.

Въ участ. Гонски, лѣс. N. 10, оцѣненныхъ въ 151 р. 40 к.

Въ учас. Чарня, лѣс. N. 12, оцѣненныхъ въ 175 р. 72 к.

Въ участ. Давія, лѣс. N. 4, оцѣненныхъ въ 268 р. 25 к.

Въ участ. Скрасритъ, лѣс. N. 8, оцѣненныхъ въ 205 р. 76 к.

Въ участ. Цѣцеры, лѣс. N. 11, оцѣненныхъ въ 189 р. 39 к.

Въ участ. Козелъ, лѣс. N. 19, оцѣненныхъ въ 42 р. 32 к.

Въ участ. Лаха, лѣс. N. 18, оцѣненныхъ въ 1 р. 39 к.

Въ участ. Полгорже, лѣс. N. 20, оцѣненныхъ въ 49 р. 85 к.

Въ участ. Туросль, лѣс. N. 18, оцѣненныхъ въ 14 р. 65 к.

Въ учас. Венеція, лѣс. N. 14, оцѣненныхъ въ 51 р. 92 к.

Въ участ. Цѣки, лѣс N. 18, оцѣненныхъ въ 28 р. 22 к.

Въ участ. Зимна, лѣс. N. 17, оцѣненныхъ въ 52 р. 68 к.

Въ участ. Лемань, лѣс. N. 13, оцѣненныхъ въ 53 р. 54 к.

Въ участ. Антонія, лѣс. N. 18, оцѣненныхъ въ 29 р. 36½.

Въ участ. Залясъ, лѣс. N. 14, оцѣненныхъ въ 132 р. 72 к.

Въ участ. Дембы, лѣс. 17, оцѣненныхъ въ 82 р. 22.

Въ участ. Липники, N. 13, 14, 15 и 16, оцѣненыхъ въ 24 р. 21 к.

Въ участ. Лысе, N. 11, оцѣненныхъ въ 48 руб. 65 к.

Въ участ. Пунковизна, лѣс. N. 8, оцѣненныхъ въ 33 р. 93 к.

Въ участ. Рудный лясь, лѣс. N. 7 и 8 оцѣненыхъ въ 23 р. 42 к. Залогъ требуется въ $1/10$ части оцѣночной суммы каждой лѣсосѣки о прочихъ условіяхъ можно получить свѣдѣнія въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ д. Гаврихахъ.

дер. Гаврихи, 9 (21) Февраля 1869 г.

Старшій Лѣсничій,

3—3 Мастельскій.

N. D. 1308. *Лазновское Лѣсное Управленіе.*

Въ исполненіи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 25 Января (6 Февраля) с. г. N. 46851/23732, Лѣсное Управленіе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ ономъ Управленіи Марта 6 (18) дня с. г, съ 11 часовъ утра, будутъ производены торги на продажу лѣса, изъ лѣсосѣкъ предположенныхъ на 1869 годъ, по каждой лѣсосѣкѣ отдѣльно, а именно по дачамъ.

Віончинъ N. 22, начиная оные съ 1,251 руб. 49 коп.

Буды, N. 20, начиная оные съ 666 руб. 18 коп.

Крашево, N. 13, начиная оные съ 1,024 руб. 2 к.

Борово, N. 19, начиная оные съ 776 руб. 20 коп.

Липка, N. 21, начиная оные съ 353 руб. 60 коп.

Поцьвярдувая, N. 26, начиная оные съ 1,347 руб. 8 коп.

Цегельня N. 10, начиная оные съ 768 р. 19 коп:

Контрактные и подробные условія можно ежедневно въ служебное время пересматривать въ Лѣсномъ Управленіи.

Желающіе торговатся, должны прибыть въ означенномъ мѣстѣ и срокѣ съ залогомъ равняющимся $1/10$ части установленной за лѣсъ суммы.

Віончинъ, дня 8 Февраля 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,

3—3 Висневскій.

N. D 1625. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Hipolita Truszkowskiego, dawniej Patrona Trybunału, dziś Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Guberuji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod № 590 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subchastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1865 r. i kosztów od Maurycego-Antoniego 2-ch imion Sawickiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Brachowice z przyległościami, w Okręgu Zgierskim guberuji Warszawskiej dawniej, a obecnie w powiecie Łęczyckim, guberuji Kaliskiej położonych, zaś we wsi i dobrach Gieczno, okręgu Zgierskim, dziś powiecie Łęczyckim zamieszkałego, protokółami Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w d. 22 Października (3 Listopada) i 16 (28) Grudnia 1865 r. sporządzonymi, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Brachowice, z przyległościami Brachowiczki w O-gu Zgierskim powiecie Łęczyckim guberuji Warszawskiej dawniej, a obecnie w powiecie Łęczyckim, gubernji Kaliskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi w gminie Rogoźno położone, prawem własności do egzekwowanago dłużnika Maurycego Antoniego 2-ch imion Sawickiego należące, w dzierżawnem posiadaniu Augusta Münch od S-go Jana 1867 r. za sumę rs. 825 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hycotecznie odciążone, ogólnej rozległości około włók 16, albo dziesiatyn 245 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Ogród fruktowy żerdziami ogrodzony, w którym jest drzew różnego gatunku około sztuk 200, oraz uli sztuk 6 pod daszkiem z których są 2 z pszczołami.
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Piwnica z cegły palonej w ziemi wymurowana gontami kryta.
5. Stodoła z drzewa słomą kryta, w której jest maszyna młockarnia i sieczkarnia czterokonna.
6 Obora z drzewa słomą kryta
7. Stodoła z drzewa oraz spichrz pod jednym dachem słomą krytym.
8. Obora, stajnia, owczarnia z gliny pod jednym dachem słomą krytym.
9. Dom czworak z drzewa słomą kryty, dla ludzi dworskich przeznaczony.
10. Kuźnia z drzewa słomą kryta.
11. Obórka z drzewa słomą kryta.
12. Dom czworak zwany, z drzewa, słomą kryty w tym w jednej izbie miąści się Konstanty Podolski szynkarz, który szynkuje trunek dworski z 20 garnca, a 3 izby darowane są włościanom. W tej wsi mieszkają włościanie w budynkach im darowanych i każden posiada grunta własne jak następuje:

1. Szymon Tomczak posiada gruntu mórg ośm.
2. Jan Jerosik, mórg 8
3. Karol Marciniak, mórg 8.
4. Jan Piotrzak, mórg 8.
5. Wojciech Bernaciak mórg 8.
6. Sebastjan Brański, pręt. 210.
7. Franciszek Gębicki, pr. 210.
8. Michał Czwandziak pręt. 210.
9. Stanisław Jandczak, mórg 3 pr. 270.
10. Franciszek Brański, mórg 2 pr. 210.
11. Mikołaj Barnaciak, mórg 3 pr. 255.
12. Ludwik Jerosik, mor. 1 pr. 270.
13. Jakób Jerosik, mórg 5.
14. Jan Brański, mórg 5.
15. Tomasz Milczarek pr. 210.

Dobra Brachowiczki tylko posiadają pola, bez budowli.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod № 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Pierwszy protokół zajęcia w kopjach doręczono:

1. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w m. Łodzi O-gu Zgierskim urzędującemu, na ręce Feliksa Zdzienickiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Józefowi Fryszka, Wójtowi gminy Rogoźno do której dobra Brachowice i Brachowiczki należą, we wsi Kwilnie mieszkającemu i urzędującemu na ręce własne. Obudwom dnia 27 Listopada (7 Grudnia) 1865 r., zaś drugi protokół zajęcia powyższych dóbr doręczono: Temuż Heljodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne, również Jozefowi Fryszka wójtowi gminy Rogożno, do której to gminy wieś Brochowice i Brochowiczki należy, zaś w kolonji Kwilno, O-gu Zgierskim urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce Władysława Polkowskiego Pisarza gminy.

Obudwom d. 3 (15) Stycznia 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 12 (24) Stycznia 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel urzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Stycz. (7 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywiesiono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Guberuji Warszawskiej w

Warszawie, dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 r. termin do przygotowawczego tych dóbr przysądzenia, przeznaczył na d. 23 Maja (4 Czerwca) t. r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie dobra pomienione Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi, przygotowawczo za sumę rs. 5,000 przysądzone zostały. Następnie tenże Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem w tymże samym dniu zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia pomienionych dóbr wyznaczył na dzień 2 (14) Września 1866 r. Lecz gdy termin ten do skutku nie przyszedł, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym d. 16 (28) Listopada 1867 r., powtórny termin do ostatecznego przysądzenia pomienionych dóbr, wyznaczył na d. 3 (15) Stycznia 1868 r., a że i w tym terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 r., nowy termin do ostatecznego tychże dóbr przysądzenia wyznaczył na d. 9 (21) Kwietnia t. r. Że przecież i ten termin z powodu sporów spadł, przeto tenże Trybunał wyrokiem zapadłym d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b., nowy termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r., ale i w tym terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, nakoniec na domaganie się Celestyna Kostrzeńskiego obywatela, z dochodu od majątku swego utrzymującego się, w mieście powiatowem Łęczycy zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszewie u Teofila Tomickiego Adwokata pod Nr. 519 mieszkającego, obrane mającego, jako wierzyciela sumy rs. 1,500, z procentem od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r., wyrokiem zapadłym d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. do dalszego popierania sprzedaży subhastacyjnej pomienionych dóbr, tegoż Celestyna Kostrzeńskiego podstawił, a zarazem termin do ostatecznego tychże nóbr przysądzenia wyznaczył na d. 4 (16) Lutego 1869 r., w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w wydziale II o godz. 10 z rama, powyż rzeczone dobra ostatecznie sprzedane zostaną. Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,133 kop. 50, jako $^2/_3$ części szacunku taksą sodową wykrytego.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1868/9 r.

Swierczewski, Pwdpisarz.

Ponieważ wierzyciel Kostrzyński terminu powyższego nieodbył, przeto na domaganie się wierzyciela hypotecznego Hipolita Truszkowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie pod N. 1733 zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Wincentego Muszalskiego Patrona od niego stawającego i sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nr. 2244 a. mieszkającego, obrane mającego, wyrokiem d. 7 (19) Lutego 1869 r. wydanym, tegoż Truszkoskiego do popierania sprzedaży upoważnił i nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Brachowice i Brachowiczki na dzień 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. na godzinę 10 z rana oznaczył, w którym licytacja w Wydz. II Trybunału od sumy powyższej rs. 10,133 kop. 50 zaczynać się będzie.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1869 r.

Podpisarz Trybunału Wydz. II,

Juljan Swierczewski

1 – 1

N. D. 1639. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anny z Filipeckich, Edwarda Draca, Sędziego Pokoju Wydziału III, w Warszawie małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, w Warszawie pod Nr. 481 łącznie z mężem zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie pod Nr. 647 i 8 u Józefa Kokelego, Obrońcy przy byłej Radzie Stanu Królestwa Polskiego sobie obierającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,150 z procentem prawnym od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. w większym kapitale rsr. 13,650 mieszczącej się, a po upłacie, obecnie rs. 4,650 z procentem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r. wynoszącej, jak niemniej kosztów subhastacyjnych od Feliksa Klemensa Dąbrowskiego, właściciela dóbr Toporzyszczewo Dąbrówka, z folwarku i wsi tegoż nazwiska składających się, położonych w Okręgu Radiejewskim, Gubernji Warszawskiej, w tychże dobrach zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 9 (21) Grudnia 1867 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Toporzyszczewo Dąbrówka, z folwarku i wsi tegoż nazwiska składające się, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radiejewie Gubernji Warszawskiej. Powiecie Radiejewskim, w parafji i gminie Bądkowo położone, pod kasą Okręgową Włodawską, mają ogólnej powierzchni gruntu około mórg 1170 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 599 sażeni 1411 miary rosyjskiej, w której to przestrzeni mieszczą się grunta uwłaszczonych włościan mórg 29 prętów kw. 225 miary nowopolskiej, czyli diesiatyn 15 sażeni 589 miary rosyjskiej.

W całej przestrzeni tych dóbr z jednego kawała gruntu się składających, znajdują się: ogród owocowy, grunta orne, łąki smugowe, zagajniki, krzaki i pieńki po wyciętym lesie, wody, granice, rowy, place pod zabudowaniami.

Zabudowania do dóbr Toporzyszczewo Dąbrówka należące są:

A. Folwark Toporzyszczewo Dąbrówka.

1. Dom (dwór) z cegły na podmurowaniu z kamieni wzniesiony, parterowy, dach słomą pokryty: z kominem z cegły.
2. Ogród owocowy w tyle domu położony, płotem z chrustu otoczony, oraz żerdzi i sztachet.
3. Piwnica drzewem cembrowana ziemią nakryta, o jednych drzwiach.
4. Zgliszcza po zawalonej piwnicy z cegły.
5. Dom (kuchnia) z pacy, na podmurowaniu kamiennem, dach słomą poszyty, z kominem z cegły.
6. Kloaka z desek.
7. Podwórze przed domem, po części sztachetami ogrodzone.
8. Zabudowanie z pacy i cegły na kamiennem podmurowaniu, słomą poszyte, mieszczące w sobię stajnie i obory.
9. Zabudowanie zbudowane w sposób taki jak i poprzednie, mieści w sobie owczarnię.
10. Stodoła z pacy na podmurowaniu słomą pokryta.
11. Szopa z drzewa słomą pokryta.
12. Spichrz z drzewa w węgieł zbudowany, słomą poszyty.
13. Podwórze gumienne.
14. Dom z pacy, w słupy postawiony, komin z cegły.
15. Chlewy z drzewa słomą poszyte.
16. Kuźnia z pacy, dachówką karpiówką kryta.
17. Chałupa w słupy postawiona, słomą poszyta, z kominem z cegły.
18. Ogrodzenie z żerdzi.
19. Sadzawka zwana Dąbrówka.
20. Sadzawka zwana Kościołka.
21. Sadzawka.
22. Chałupa z drzewa słomą poszyta.
23. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

B. Wieś Toporzyszczewo.

W której trzydziestu włościan posiadają na własność grunta wraz z zabudowaniami.

Obszerniejsze opisanie powyższych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u Józefa Kokelego, Obrońcy przy b. Radzie Stanu Królestwa Polskiego dyrygującego sprzedażą, w Warszawie pod N-rem 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Karolowi Hübner, Pisarzowi Sądu Pokoju w mieście Radiejewie urzędującemu, i
2. Gustawowi Wendland, Wójtowi gminy Bądków, we wsi Łowiczku, Gubernji Warszawskiej urzędującemu.

Obudwom do rąk własnych dnia 3 (15) Stycznia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Toporzyszczewo dnia 10 (22) Października 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 10 (22) Grudnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli, Obrońca przy b. Radzie Stanu Królestwa Polskiego wyżej z zamieszkania wskazany.

Warazawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 10 (22) Grudnia 1868 r., 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. i 7 (19) Stycznia 1869 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr powyżej wyrażonych, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem daty 7 (19) Stycznia 1869 r. wyznaczył do przygotowawczego przysądzenia na dzień 10 (22) Lutego 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. Licytacja w terminieprzygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr 3,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacuku, przez biegłych wykazać się mającego.

Warszawa dnia 13 (25) Stycznia 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Po rozsądzeniu w terminie powyższym sporów przez wywłaszczonego Feliksa-Klemensa Dąbrowskiego czynionych, odbyte zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr Toporzyszczewo-Dąbrówka z przyległościami, i dobra te wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego z dnia 10 (22) Lutego 1869 r. przygotowawczo przysądzone zostały Józefowi Kokelemu Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokatowi przy Sądzie Apelacyjnym subhastacją popierającemu za sumę rsr. 3,000. Termin zaś do ostatecznego przysądzenia na dzień 9 (21) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 rano w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w domu pod Nr. 549 wyznaczonym został Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku dóbr, taksą biegłych wykazać się mającego.

Warszawa dnia 15 (27) Lutego 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1623. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karoliny z Dobrowolskich po niegdy Wincentym Bulatowicz Generale Wojsk Cesarsko Rosyjskich pozostałej wdowy w Warszawie pod Nr. 1274/5 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Kardolińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 9,000 z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mającym i kosztów egzekucyjnych od Adolfa Grantzow i Fryderyka Grantzow współwłaścicieli nieruchomości Warszawskiej Nr. 3039/40 w tejże nieruchomości zamieszkałych protokółem Michała Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 3039/40 przy ulicy Czerniakowskiej frontem, tyłem zaś do ulicy Okrąg w cyrkule policyjnym i administracyjnym IX, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju wydziału III, w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie do kasy miejskiej czynszu rubli sreb. 37 kop $11^1/_2$ położona, prawem własności wedle jawności hypotecznej do egzekwowanych dłużników Adolfa i Fryderyka braci Grantzow należąca i w tychże posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 34,000 mieć mogąca.

Na gruncie nieruchomości tej znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z cegły na wapno masiv murowany o parterze mieszkaniach poddasznych pod dachem blachą krytym o 5 kominach murowanych nad nach wyprowauzonych i z dwoma gankami od podwórza.
2. Parkan sztachetowy od strony podwórza deskami obity w którym brama dwuskrzydłowa i furtka.
3. Domek dla stróża z drzewa na podmurowaniu i słupach zbudowany, zewnątrz i wewnątrz szalowany, z jednego boku, a z dwóch tynkowany pod dachem blachą krytym o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
4. Zabudowanie murowane dachówką karpiówką kryte w którem mieści się kloaka stajnia, wozownia i góra na siano.
5. Przybudowanie murowane pomiędzy domem frontowym, a zabudowaniem wyżej opisanem pod półdachem, murowane przedsionek stanowiące
6. Studnia balami cembrowana z pompą kulą żelazną i rurą ozdobnie drzewem krytaz daszkiem blaszanym.
7. Altana z drzewa w kratki zbudowana, blachą kryta z gałką złoconą u wierzchu.
8. Ogród owocowy od podwórza sztachetami ogrodzony, znajduje się wniem drzew owocowych około sztuk 75, krzewów około 60 oraz krzaki wina, znajduje się altanka z drzewa kratkowanego.
9. Oficyna po lewej stronie podwórza murowana, pod półdachem blachą krytym o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
10. Gołębnik na słupku drewnianym.
11. Szopa z desek pod półdachem deskami z tyłu obita podparta na słupach, smołowcem kryta
12. Domek murowany, blachą kryty o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
13. Przystawka z drzewa deskami szalowana, smołowcem kryta, o jednym kominie blaszanym.
14. Oficyna drewniana szalowana pod półdachem smołowcem krytym o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
15. Oficyna z bali w słupy zbudowana smołowcem kryta z kominem blaszanym.
16. Oficyna taka sama jak pod Nr. 14 opisana.
17. Komórki z drzewa postawione deskami kryte o 4-ch dzwiach.
18. Sztachety drewniane odgradzające pierwsze podwórko od drugiego.
19. Dwie budki drewniane dla psów.
20. Szopa na parkanie, na słupach drewnianych deskami kryta.
21. Szopa także niższa.
22. Parkan od ulicy Okrąg.
23. Szopa na słupach drewnianych deskami kryta
24. Szopa na słupach drewnianych dachówką holenderką kryta.
25. Parkan wzdłuż posesji Nr. 2977 ciągnący się.
26. Sztachetki małe drewniane w pierwszym podwórzu ogródek mały okalające.
27. Podwórze w części mniejszej kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej mieści się 4 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilości cenę najmu uiszczających, w akcie zajęciu wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zazaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Kardolińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
1. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III. pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1869 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1869 roku zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzeia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 4 (16) Kwietnia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Kardoliński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 14 (26) Lutego 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 14 (26) Lutego 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1624. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Jana Nepomucena Szczawińskiego, emeryta, w Warszawie pod Nr. 1566; Leonii z Trzcińskich Józefa Koszuckiego obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, oraz tegoż Józefa Koszuckiego, obojga w Warszawie pod Nr. 2624; Józefy z Zabokrzyckich Mierzewskiej, Mieczysława Mierzewskiego obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż swego męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 37; Marcelli Krystyny 2-ch imion Trzcińskiej panny pełnoletniej w Warszawie pod Nr. 2624; Laurentyny z Trzcińskich Szmigielskiej do działania bez asystencji męża upoważnionej, w Warszawie pod Nr. 1634; Motla Ejzenbet handlującego, w Warszawie pod Nr. 2191; Franciszka Rapackiego Rejenta, w Warszawie pod Nr. 1773; Józefa Moszyńskiego Mecenasa, w Warszawie pod Nr. 990/1; Kasyldy Szablickiej, Jana Szablickiego żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 339; Antoniego Grabowskiego obywatela, w dobrach Michałowo, gubernji Łomżyńskiej, Tyburcego Trzcińskiego, w osadzie Niemnow gubernji Suwałkskiej; Maksymiljana Zbijewskiego, we wsi Korzonki gubernji Kijowskiej; Konstancji Czyżewskiej, w asystencji i za upoważnieniem męża Filipa Czyżewskiego czyniącej, w mieście Szadku; Anieli Trzcińskiej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1566, zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N-rem 1775 mieszkającego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 9,600 z procentem prawnym od dnia 4 (16) Stycznia 1862 r. i kosztów, dla:

Franciszka Rapackiego, rs. 204 kop. 92.
Wincentego Jana Nepomucena Szczawińskiego, rs. 1220 kop. 8.
Józefa Koszuckiego rs. 54 k. 59.
Józefa Moszyńskiego rs. 344 k. 3.
Motla Ejzenbeth, rs. 2046 k. 26.
Leonji Koszuckiej rs. 100.
Kasyldy Szablickiej rs. 73 k. 72.
Tyburcego Trzcińskiego rs. 1099 k. 18.
Walerego Trzcińskiego rs. 297 k. 4.
Laurentyny Szmigielskiej rs. 1532 k. 90
Maksymiljana Zbijewskiego rs. 1013 k. 51.
Konstancji Czyżewskiej rs. 34 k. 98.
Józefy Mierzewskiej rs. 375 k. 40.

Leonii Koszuckiej, Marceli i Anieli Trzcińskich rs. 318 k. 5.

Od Wilchelminy z Gutknechtów Wegner wdowy, Karoliny Gutknecht Jana Gutknecht żony; Ferdynanda Wegner, jako głównego opiekuna: Karoliny, Juljana, Fryderyka Pawła nieletnich rodzeństwa Wegner, wszystkich we wsi Wiesiołowie okręgu Łęczyckim zamieszkałych; oraz Justyny Wegner. Jana Wegner; Emilji Hintz, w Woli Branickiej zamieszkałych; Józefy Jankowskiej wdowy, we wsi Biały okręgu Zgierskim mieszkającej, obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Woli Branickiej, w okręgu Zgierskim guberuji dawniej Warszawskiej, a obecnie Petrokowskiej położonych, protokułem Władysława Popławskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 4 (16) Maja 1868 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

ola Branicka, z przyległościami i przynależytościami, w gminie Biała, parafii Gieczno, powiecie Berezińskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zgierzu, gubeınji Petrokowskiej położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników: Wilchelminy z Gutknechtów Wegner, Karoliny Gutknecht, Karoliny, Juljana, Fryderyka, Pawła nieletnich rodzeństwa Wegner, oraz Justyny Wegner, Jana Wegner, Emilii Hintz, Józefy Jankowskiej należące, i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, ogółu rozległości około mórg 900 obejmujące.

Na gruncie rzeczonych dóbr, są następujące zabudowania:

Folwark Wola Branicka.

1. Dom murowany parterowy, na podmurowaniu gontami kryty, o piwnicach, kominie jednym murowanym.
2. Stodoła drewniana słomą kryta.
3. Gołębnik na słupie.
4. Gołębnik kwadratowy z daszkiem na słupie.
5. Zabudowanie drewniane słomą kryte.
6. Przybudowanie drewniane kryte deskami.
7. Przybudowanie drewniane z desek słomą kryte
8. Budynek drewniany słomą kryty, w którym mieszczą stę stajnie i obory, a w części jest przeznaczony na mieszkanie
9. Budynek murowany słomą kryty, na obory i owczarnie przeznaczony.
10. Stodola drewniana słomą kryta.
11. Most drewniany na rzece Modlicy.
12. Budynek.
13. Ogród w części warzywny, a w części owocowy, w którym znajduje się rozmaitych rodzajnych młodocianych, owocowych drzew około sztuk 80.
14. Dom drewniany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
15. Przybudowanie drewniane gontami kryte.
16. Zabudowanie drewniane gontami kryte, na lamus i spiżarkę przeznaczone.
17. Rynna drewniana.
18. Obórki drewniane gontami kryte.
19. Drwalnia drewniana gontami kryta.
20. Chlewik drewniany słomą kryty.
21. Kloaki drewniane gontami kryte.
22. Ogród owocowy i warzywny, w którym drzew owocowych rozmaitych około sztuk 100, dzikich około sztuk 30, niemniej krzaki agrestu, porzeczek, bzu i jaśminu.
23. Sadzawka krzakami obsadzona.
24. Ulów próżnych i z pszczołami 22.
25. Dom drewniany słomą kryty.

W dobrach tych są chałupy, obory, stodoły, chlewy, studnie, płoty, i t. p., które mają być własnością kolonistów, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Mieczysława Wyrzykowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N-rem 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Heljodorowi Janiszewskiemu, pisarzowi Sądu Pokoju, w m. Łodzi urzędującemu na ręce własne.

2 Błażejowi Majchrzakowi, wójtowi gminy Biała, do której Wola Branicka należą, we wsi Wola Branicka zamieszkałemu, a we wsi Białej w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łodzi kancearją swą u trzymującemu do rąk własnych.

Obudwom d. 10 (22) Lipca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Kwietnia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Mieczysław Wyrzykowski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Lutego 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 6 (18) Lutego 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1622.

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Radomiu, z powództwa Józefy z Bogusławskich Adama Karwickiego żony, przez Władysława Jawornickiego, Patrona Trybunału w Radomiu czyniącej, w dobrach Karwicach, okręgu Opoczyńskim zamieszkałej, przeciwko Karolowi Koźmińskiemu Radcy Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie pod L. 1260 zamieszkałemu, jako opiekunowi głównemu Stanisława, Kazimierza i Marji nieletnich Bogusławskich, oraz Stanisławowi Mąkolskiemu, właścicielowi wsi Józefowa tamże w okręgu Opoczyńskim zamieszkałemu, jako przydanemu tychże nieletnich opiekunowi, w d. 4 (16) Października 1868 r. zapadłego, sprzedane zostaną w drodze działów spadku po Ignacym Bogusławskim:

1. Dobra Sławno z przyległościami z kościołem parafialnym, w okręgu Opoczyńskim położone, rozległości folwarcznej włók 109 pr. 132 mające, złożone z folwarków Sławno i Olszowiec w glebie żytniej. Wysiewy pszenicy korcy 30, żyta 198, jęczmienia 30, owsa 120, grochu 20, tatarki 20, kartofli 270, koniczyny i wyki fur 140. Gospodarstwo płodozmienne i 4 polowe. Lasy urządzone mają morgów 1728 pręt. 139, łąki mórg 249 pręt. 55. Budowle oszacowane na rs. 15,240 w dobrym stanie, między temi wiatrak i gorzelnia wzorowo urządzone. Inwentarz żywy i martwy oszacowany na rs. 6,409. Podatki wynoszą rs. 713 kop. 91½.

2. Dobra Prymusowa Wola w okręgu Opoczyńskim włók 44 mórg 17 pręt. 46, a w tej w lasach urządzonych mórg 565 pręt. 28, w łąkach mórg 261 pr. 114; gospodarstwo płodozmienne, ziemia przeważnie żytnia I-ej klasy. Wysiewy: pszenicy korcy 40. rzepaku 2, żyta 90, jęczmienia 20, grochu 15, owsa 75, kartofli 200. Budowle oszacowane na rsr. 7,980. Inwentarz żywy i martwy na rs. 3,146 kop. 60. Podatki wynoszą rs. 357 kop. 16

3. Nieruchomości w mieście gubernialnem Petrokowie mianowicie: dom murowany z zabudowaniami i materiałami wapna korcy 2000 i kamieni sążni kw. 40 z ogłodem, oznaczone N. 203/195 i 266, rozległości morgę 1 pręt. 164, przy ulicy Kaliskiej i Roksyckiej, dochód z domu przynosi rs. 700, podatki rs. 56 k. 60.

Po ogłoszeniu warunków sprzedaży, licytacja przygotowawcza dóbr Sławna i Prymusowej Woli, nastąpi na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu przed Sędzią Karskim, w d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 3 z południa; sprzedaż przygotowawcza nieruchomości w Patrokowie, nastąpi w temże mieście w Kancelarji Rejenta okręgu Petrokowskiego Faustyna Kowalskiego, a wrazie przeszkody Gudysz Sierakowskiego w dniu 1 (13) Maja 1869 r. o godzinie 3 z południa.

Warunki sprzedaży i taksa, będą do przejrzenia u Pisarza Trybunału w Radomiu, u podpisanego Patrona, a co do nieruchomości w Petrokowie u Rejenta Kowalskiego.

Licytacja wywołaną zostanie dóbr Sławna od sumy rs. 89,387, Prymusowej Woli od rsr. 45,179, a nieruchomości w Petrokowie od rsr. 13,575.

Radom d. 8 (20) Lutego 1869 r.
1—1 Władysław Jawornicki, Patron.

N. D. 1640. Podaje do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte ruchomości, w drodze egzekucji sądowej, w Warszawie na targach publicznych, przez licytacje sprzedane będą, a mianowicie: w d. 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 10 rano na Grzybowie: świeczniki, lichtarze, moździerze, rondle, żelazka do prasowania, tasaki, serwiz, książki hebrajskie, meble jesionowe, garderoba i bielizna, barchan, perkal, nankin, mąka, i para kolczyków złotych; w dniu 3 (15) Marca r. b. o godzinie 10 rano: algierka szopowa, garderoba i bielizna męzka i damska, dywany, szalik, przycisk, szelki, krawaty, rękawiczki, kołnierzyki, muszkietery i paski w znacznej ilości, guziczki, ramki, firanki, lustra, zegar, kosz, pudła i t. p. przedmioty; w d. 5 (17) Marca r. b. o godzinie 10 rano, na Grzybowie: garderoba męzka, i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na Nowem-Mieście: meble machoniowe, jesionowe i inne, lustra, zegar, książki hebrajskie, garderoba i bielizna męzka, bielizna stołowa, firanki, pająk mosiężny, kieliszki, karafki, szklanki, talerze i lichtarze platerowane, oraz srebra, jako to: lichtarze, łyżki, noże, widelce, łyżeczki i kubek, które to srebra będą wystawione na widok publiczny w Warszawie w domu pod Nr. 1809cd. w mieszkaniu ustanowionego dozorcy Jakóba Kascher, w d. 28 Lutego (12 Marca), 3 (15) i 4 (16) Marca 1869 r.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1869 r.
1—1 Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

LISTY GOŃCZE.

N. D. *1458. Судъ Простой Полиціи въ Млавѣ*

Честь имѣетъ просить военныя и гражданскія власти, слѣдить за Шулимомъ Волярскимъ, жителѣмъ города Млава, имѣющимъ лѣтъ отъ роду 26, вѣроисповѣданія еврейскаго, роста средняго, волосы черные, глаза темные, носъ средній, лице и борода круглые, особыхъ примѣтовъ нѣтъ. въ случаѣ задержанія его, доставить ближайшему Суду или въ Исправительный Судъ въ г. Плоцкѣ.

Млава дня 28 Янв. (9 Февр.) 1869 г.
Подсудокъ,
Колежскій Асесоръ, Сѣрадзкій.

* * *

Wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe i osoby prywatne, aby na Szulima Wolarskiego mieszkańca miasta Mławy, wyznania mojżeszowego, mający lat 26, wzrostu średniego, włosy na głowie czarne, oczy ciemne, nos średni, twarz okrągła, broda także, znaków szczególnych niema, baczne oko zwróciły, a wrazie ujęcia najbliższej władzy sądowej, albo też wprost Sądowi Policji Poprawczej w Płocku odstawiły.

Mława d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1869 r.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Sieradzki.

N. D *1455. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ, наблюдающимъ за порядкомъ и спокойствіемъ въ сдѣшнимъ краѣ, чтобы на Домицельлу Дзѣмбовскую, урожденную Полинскую повивальную бабку, изъ города Блашекъ, которая вступивъ въ вторичный незаконный бракъ съ Теофиломъ Бруковскимъ, принялѧ его названіе Бруковская, особенное свое вниманіе обратили, и въ случаѣ поимки ея, немедленно въ Судъ нашъ или ближайшій доставить благоволили, Бруковская есть обвиняемая въ многобрачій и потому скрывается отъ правосудія.

Пимѣты ея суть: лѣтъ отъ роду 34, лице круглое, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, ростъ средній, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Калишъ дня 5 (17) Февраля 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Domicellę Dziembowską, urodzoną Palińską, akuszerkę, z m. Błaszek, która wszedłszy w powtórny związek małżeński nieprawny z Teofilem Brukowskim, dopuściła się wielożeństwa, przyjąwszy od niego nazwisko Brukowska i ztąd ukrywa się przed sprawiedliwością, baczne oko na nią zwróciły. i wrazie ujęcia jej bezwłocznie sądowi naszemu, lub najbliższemu dostawić raczyły.

Rysopis jest następujący: ma lat 34, twarz okrągła, włosy blond, oczy niebieskie, nos i czoło umiarkowane, wzrost średni, znaków szczególnych niema.

Kalisz d. 5 (17) Lutego 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. *1494. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Проситъ полицейскія власти произвѣсти въ предѣлахъ ихъ вѣдомствъ розыскъ жителя гмины Любовъ Мовши Гросмана, бѣжавшаго изъ постояннаго мѣста жительства и скривающагося передъ взысканіемъ закона, а въ случаѣ поимки, доставить его подъ карауломъ въ здѣшній Судъ для дальнейшаго поступленія.

Примѣты Гросмана, лѣтъ отъ роду 28, ростъ средній, волосы русые, глаза сѣрые, лицо круглое, носъ и ротъ умѣренные, на сородѣ волосы снѣтло русые, особыхъ примѣтовъ не имѣетъ.

Кальваря дня 11 (23) Февраля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze policyjne, aby w obrębie swych administracji zarządziły ścisłe śledztwo Mowszy Grosmana z gminy Lubowo zbiegłego z miejsca zamieszkania i przed wymiarem sprawiedliwości za kradzież, ukrywającego się, a wrazie ujęcia sądowi tutejszemu pod strażą odstawiły.

Rysopis Grosmana: lat ma 28 wzrostu średniego włosów blond, oczu szarych, twarzy okrąłej, nosa i ust proporcjonalnych na brodzie włosów światło blond znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 11 (23) Lutego 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. *1493. Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Честь имѣетъ просить военныя і гражданскія власти, наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ края, чтобы Эліяша Розенъ, прежде въ городѣ Кольнѣ, Уѣздѣ Кольненскомъ Ломжинской Губерніи проживающаго, нынѣ же по мѣсту пробыванія неизвѣстномъ, розыскивали. а въ случаѣ задержанія онаго, въ здѣшній Судъ или другій ближайшій мѣста задержанія благоволили доставить.

Примѣты его: имѣетъ отъ роду 36 лѣтъ, ростъ средній, волосы темные, глаза пивныя, носъ и лице продолговательные, подбородокъ заросшій.

Ломжа дня 12 (24) Февраля 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья.
Мильбергъ

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Eliasza Rozen, z miasta Kolna powiatu Kolińskiego gubernji Łomżyńskiej pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia go, Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawiły.

Rysopis jego jest następujący: ma lat 36, wzrostu średniego, włosów ciemnych, oczu piwnych, nosa i twarzy ściągłej, podbródka zarosłego.

Łomża d. 12 (24) Lutego 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. *763. Судъ Исправительной Полиціи въ Сѣдлцахъ.*

Благоволятъ военныя и граждѣнскія власти, принять мѣры въ разслѣдованіи Францишки Марциняковны, обвиняемой въ воровствѣ, временно въ городахъ Радинѣ и Луковѣ и деревняхъ Свидры и Рыжки проживающей, развратнаго повѣденія содержащейся со службы, въ настоящее время неизвѣстной изъ мѣста проживанія и въ случаѣ поимки ея, доставить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Примѣты ея неизвѣстные, лѣтъ отъ роду имѣетъ 20.

Сѣдлцы дня 14 (26) Января 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Александровичъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe aby za Franciszką Marciniakówną obwinioną o kradzież, czasowo w miastach: Radiniu i Łukowie i wsiach Swidry i Ryżki zamieszkałą, trudniącą się nierządem, ze służby utrzymującą się, obecnie z pobytu niewiadomą, bacznie śledziły, i w razie ujęcia jej Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Rysopis jej niewiadomy, ma ona lat 20.

Siedlce d. 14 (26) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

N. D. *1116. Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Благоволятъ всѣ гражданскія и военные власти тщательно слѣдить Фрыдриха Вильгельма 2-хъ именъ Гецла или Шебла, подместера столярскаго, жителя горда Калиша, нынѣ же неизвѣстнаго съ мѣста жительства, скрывающагося отъ строгости закона, въ случаѣ же поимки, здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

Тынецъ дня 17 (29) Января 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, aby Fryderyka Wilchelma 2 imion Gecla vel Szebla, czeladnika stolarskiego, mieszkańca miasta Kalisza, obecnie z pobytu niewiadomego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się śledziły, a wrazie ujęcia, sądowi tutejszemu; lub najbliższemu odstawić raczyły.

Tyniec d. 17 (29) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski

N. D. *699. Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Вызываетъ всѣ военные и гражданскіе власти, обращать свое тщательное вниманіе на Освальда Шнепель, лѣтъ отъ роду 32, евангелическаго вѣроисповѣданія, поденьщика, жителя города Калиша, и скривающаго ея отъ срогости закона и въ настоящее время неизвестнаго по мѣсту пробыванія, замѣтивъ его, арестовать и здѣшнему или ближайшему Суду или же своей ближайшей власти доставить.

Тынецъ дня 16 (28) Января 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe, aby na Oswalda Sznepel lat 32 ewangielika, wyrobnika mieszkańca m. Kalisza obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się i z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwróciły wrazie dostrzeżenia ujęły i Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić raczyły.

Tyniec d. 16 (28) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.